



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 2 (357), 5 lutego 2025

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Nie daj się oszukać!



ABC cyberbezpieczeństwa
Rozmowa z ekspertką Iwoną Prószyńską

Sportowa zima w mieście
Łyżwy, biegówki, a może hokej?

 **Kraków**

XVI DNI KOMEDI DELL'ARTE

SYNOWIE KOMEDI:
GOLDONI I MOLIÈRE

15.02 - 5.03.2025

WWW.DNIKOMEDI.PL

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

ORGANIZATORZY:

**CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA**

FUNDACJA
studio dono

WSPÓŁORGANIZATORZY:

 **Istituto
Italiano
di Cultura**

PARTNERZY:

 **STU**

 **Teatr
w Krakowie**

 **8 Teatr
GÓRSKA**

 **KOMEDIANTY**

 **KOMEDIANTY**

 **TEATR
MASKA
52**

 **TEATR
PITE**

PATRONAT MEDIALNY:

 **Radio
Kraków**

 **LOVE
KRAKÓW.PL**

Miasto w liczbach

19

Tyle nowych inwestycji sportowo-rekreacyjnych, które powstały pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie, urozmaiciło sportową mapę miasta w 2024 r.

20

Tyle użytków ekologicznych mamy w Krakowie. Najnowszy „Gryziel” ma nieco ponad hektar i znajduje się na Dębnikach.

51

Tyle mln zł będą mieli do dyspozycji krakowianki i krakowianie w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego.

ponad 700

Tyle tysięcy osób odwiedziło NCK w ubiegłym roku. Odbyło się tam prawie 800 wydarzeń kulturalnych.

fot. Bogusław Świerczowski



Ku przestrodze

Są kwestie, które powinny interesować wszystkich. Taką z pewnością jest nasz temat numeru, który – jak to zwykle bywa – podpowiedziało samo życie. Pomysł narodził się w momencie, gdy zadzwonił pewien telefon, a kobieta po drugiej stronie słuchawki poinformowała o prawdopodobnej próbie wyłudzenia kredytu i konieczności zabezpieczenia pieniędzy. Niezbędne do tego było podanie nazwy banku, w którym klientka miała konto...

Chyba każdy z nas słyszał o metodzie oszustw na wnuczka i jej późniejszych wielu modyfikacjach. Naciągacze, którzy do nas dzwonią, piszą SMS-y i maile, nie ustają w wysiłkach, aby uśpić naszą czujność i wyłudzić informacje, które pomogą im nas okraść. I nie chodzi tylko o nasze pieniądze, ale także o poczucie bezpieczeństwa w sieci, w której spędzamy coraz więcej czasu, czyniąc z telefonu komórkowego prawdziwe centrum zarządzania życiem. Jak nie dać się omamić? Jak się zabezpieczyć? I co zrobić, gdy oszuści wytypują nas na swoją ofiarę? Odpowiedzi na te pytania znajdą Państwo na stronach 8–12.

Poza tym piszemy o dwójce miejskich jubilatów. Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” obchodzi piąte urodziny, a Dworek Białoprądnicki świętuje półwiecze działalności! Co przygotowali dla Państwa pracownicy tych instytucji? Na naszych łamach znalazły się też solidna dawka informacji sportowych, garść zapowiedzi kulturalnych oraz tradycyjna zachęta, by dbać o zdrowie, tym razem w kontekście profilaktyki krztuśca.

Milego czytania!

Joanna Korta



Konkurs – spotkanie z Joanną Braun

10 lutego o godz. 18.00 w Teatrze Groteska, w ramach „Kodu Mistrzów”, odbędzie się spotkanie z Joanną Braun – nagradzaną scenografką teatralną i telewizyjną. Mamy zaproszenia na to wydarzenie. Aby wziąć udział w konkursie, należy odpowiedzieć na pytanie:

W którym roku Joanna Braun otrzymała Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”?

Na odpowiedzi czekamy do 7 lutego! Prosimy wysłać je na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”.

Kraków

MPK SA W KRAKOWIE

– przyjazne
dla środowiska,
dostępne dla
wszystkich
pasażerów



Troska o środowisko jest stałym i ważnym punktem odniesienia w codziennych działaniach MPK SA w Krakowie. Uwzględniają one kwestie środowiskowe i wyzwania, jakie stawia przed nami kryzys klimatyczny

Spis treści

5. W skrócie
7. Co nowego w sprawie metra? – rozmowa ze Stanisławem Mazurem, zastępcą Prezydenta Miasta Krakowa

CYBERBEZPIECZEŃSTWO

8. Nie daj się oszukać!
11. Instytucje także na celowniku
12. ABC cyberbezpieczeństwa – rozmowa z Iwoną Prószyńską, specjalistką od cyberbezpieczeństwa

MIASTO

13. Krztusiec w natarciu
14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
15. Biznes od ręki
15. Zmiany dla przedsiębiorców
16. **KRAKÓW.PL DLA DZIECI**
18. Symbioza ma już pięć lat!
18. „Andersen teraz”
19. Bo PIT lubi pracować – dla dobra krakowian

EDUKACJA I MŁODZIEŻ

20. Bez nich nie byłoby finału WOŚP
21. Zrób to lokalnie!

KULTURA

22. XVI Dni Komedii dell'Arte
22. Osiem pór roku z Sinfoniettą Cracovią
23. Noworoczne spotkanie prezydenta Krakowa z korpusem konsularnym

DLA SENIORÓW

24. Demencja, choroba Alzheimera – w naszym mieście nie musisz być z tym sam

HISTORIA

25. Hrabia w kłopotliwej sytuacji – felieton historyczny Michała Koziół
26. Kalendarium krakowskie

SPORT

27. Piłka w szczytnym celu
27. Jak studentka prawa śmiga między tyczkami
28. Na łyżwy lub na narty
29. Trzy pytania do... Łukasza Niepsuja, prezesa Klubu Łyżwiarstwa Figurowego „Lajkonik”

W SKRÓCIE

30. Kraków bez barier
31. 50. urodziny Dworku
31. TAURON Arena zaprasza na karnawałowe widowisko



str. 13



str. 18



str. 7



str. 20



str. 22



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, pok. 319, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski, Krzysztof Kawa
Zdjęcia: Bogusław Świerkowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: Patrycja Falińska
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska
Skład i łamanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Kolumb
Nakład: 30 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich, a także w salonikach prasowych sieci KOLPORTER.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Słowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 19 lutego 2025 r.



Remont mostu jest niezbędny / fot. Jan Graczyński

Most Grunwaldzki – zgłoś uwagi

W marcu lub kwietniu przetarg na wybór wykonawcy, w maju start prac – most Grunwaldzki idzie do generalnego remontu. Gdy roboty ruszą, konieczne będzie wprowadzenie zmian w organizacji ruchu. Już dziś można zgłaszać uwagi pod adresem: most.grunwaldzki@zdmk.krakow.pl.

Prace są niezbędne, aby bezpiecznie użytkować most przynajmniej do 2038 r. Wykazała to ekspertyza Politechniki Krakowskiej, której autorzy twierdzą, że modernizacja przeprawy musi nastąpić do sierpnia 2026 r.

Zakres prac będzie bardzo szeroki i obejmie naprawę elementów konstrukcyjnych, wymianę płyty mostu, nawierzchni asfaltowej oraz torów. Inwestycja wymagać będzie

wyłączenia budowli z ruchu samochodowego przez co najmniej osiem miesięcy. Przez pół roku z mostu nie będzie mogła korzystać również komunikacja zbiorowa.

ZDMK wspólnie z miejskimi jednostkami odpowiedzialnymi za organizację ruchu i transport zbiorowy opracowują rozwiązania, które zminimalizują uciążliwości związane z zamknięciem mostu. Ta koncepcja uwzględniać musi również pozostałe inwestycje drogowe prowadzone w innych punktach miasta.

Zachęcamy do zgłaszania pytań, uwag i sugestii dotyczących zmian w organizacji ruchu i funkcjonowaniu komunikacji miejskiej. Pozwolą one dostosować wprowadzane rozwiązania do potrzeb mieszkańców. (red.)



Drugie życie choinek

Do 9 lutego trwa „Akcja choinka”. Zarząd Zieleni Miejskiej zachęca, by świąteczne drzewka doniczkowe przywozić na ul. Za Torem 22 i na stadion Hutnika przy ul. Ptaszyckiego 6.

Choinki, które można przywozić przez cały tydzień o dowolnej porze, zostaną posadzone w krakowskich lasach i na uroczyskach. To już ostatni dzwonek, żeby dać tym roślinom drugie życie – im szybciej trafią do gruntu, tym większa szansa, że się przyjmą i będą nas wszystkich cieszyć dłużej niż tylko w okresie Bożego Narodzenia. Każdego roku dzięki tej akcji sadzonych jest nawet kilkadziesiąt drzew. (red.)

Rusza budżet obywatelski!

Od 7 lutego będzie można zgłaszać projekty w XII edycji budżetu obywatelskiego. Do dyspozycji mieszkańców będzie 51 mln zł!

Projekty można zgłaszać do 9 marca. Do 9 czerwca potrwa ich weryfikacja. Głosowanie tradycyjnie jesienią (19 września – 3 października).

Kwota przeznaczona na realizację projektów o charakterze ogólnomiejskim wynosi 10,2 mln zł. Koszt realizacji jednego projektu ogólnomiejskiego nie może być niższy niż 25 tys. zł oraz wyższy niż 2 mln zł. Na projekty dzielnicowe przeznaczono 40,8 mln zł. Szczegóły na stronie internetowej: budzet.krakow.pl. (red.)



Kraków



Sonia Bohosiewicz

Domówka

komedia koncertowa

22/02/2025

godz. 18.00

Centrum Kultury Podgórze – Fort Borek
ul. Forteczna 146

bilety: 120 zł/100 zł*

* dla posiadaczy kart lojalnościowych CKP



CENTRUM KULTURY PODGÓRZA
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA
Fort Borek



Dzielnica X
Swoszowice

Radio Kraków



LOVE
KRAKOW.PL

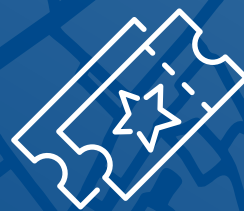
Kraków.pl

televizja
krakow.pl

OWYDROGOWANIE MIEJSKIE
KRAKÓW.PL

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



7 lutego

Włoskie niuansy

W Centrum Kultury Podgórze – Klubie Aleksandry wystąpią Daria Stachowicz – sopran, i Matteo Lattarulo – fortepian. Usłyszymy włoskie opery ze szczególnym uwzględnieniem dzieł Pucciniego oraz lubiane utwory popularne. Wstęp wolny.

8 lutego

Kultury świata – Meksyk

Klub Aleksandry zaprasza na koncert tria Sombbrero Negro w składzie Eduardo Bortolotti, Alberto Suazo, Eduardo Garcia oraz degustację potraw meksykańskich. Więcej informacji na: aleksandry.ckpodgorza.pl.

9 lutego

40 lat na scenie

Na scenie NCK Mietek Szcześniak – artysta ceniony przez krytyków, uwielbiany przez swoją publiczność, szanowany przez branżę muzyczną. Świętuje jubileusz swojej pracy twórczej.

11–13 lutego

„Wesele Figara”

Teatr Bagatela zaprasza na pełną zabawnych zwrotów akcji dworską intrygę. Zbliżający się ślub Figara, służącego hrabiego Almavivy, staje pod znakiem zapytania, kiedy w zamku zjawia się Marcelina.

12 lutego

„Zgniatacz” w „Norwidzie”

Premiera drugiego numeru czasopisma „ZGNIATACZ – nowohuckie studia naukowe”. Rozmowa z autorami i zespołem redakcyjnym.

12 lutego

Recital Joanny Kończakowskiej

Na scenie NCK wystąpi artystka, znana przede wszystkim z kabaretów Potem i Hrab. Towarzyszyć jej będzie kolega z zespołu – Łukasz „Lopez” Pietsch.

15 lutego

Recykling ART Day

ARTzona Ośrodka Kultury Norwida (os. Górali 4) zaprasza na rodzinne warsztaty zachęcające do ponownego wykorzystania surowców wtórnych i tworzenia z nich przedmiotów użytkowych oraz ozdób.

do 2 marca

Geometria w NCK

Krakowski Klub Fotograficzny otwiera cykl wystaw organizowanych z okazji przypadającego w 2025 r. jubileuszu 70 lat działalności.

do 28 lutego

Jesteśmy różni

Muzeum Komiksu i Kraków Miasto Literatury UNESCO zapraszają na wystawę plansz z komiksu „Jesteśmy różni” autorstwa Tomasza Kontnego (scenariusz) i Anny Rabbit (rysunki).



Stanisław Mazur

I Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa



Co nowego w sprawie metra?

Metro to klucz do rozwoju miasta – to jedna z konstatacji po wizycie krakowskiej delegacji w Kopenhadze. Wnioski mają pomóc w realizacji tej ogromnej inwestycji w stolicy Małopolski. O tym, na jakim etapie jest budowa metra w Krakowie, mówi wiceprezydent Stanisław Mazur. Rozmawiał z nim Tadeusz Mordarski.

W ubiegłym miesiącu delegacja z Krakowa odwiedziła Kopenhagę, by zobaczyć, jak funkcjonuje tamtejsze metro. Jakie wyciągnięto wnioski po tej wizycie?

Stanisław Mazur: W Kopenhadze spotkaliśmy się z osobami, które wiedzą, jak metro się projektuje, buduje i nim zarządza. Cztery wnioski, wynikające z tego wyjazdu, są dla mnie szczególnie ważne. Po pierwsze, metro jest jednym z kluczowych narzędzi zarządzania strategicznego. Zmienia miasto, redefiniuje jego funkcje, wytycza nowe przestrzenie pod mieszkalnictwo, biznes, obszary rekreacji. Na nowo określa dynamikę i kierunki rozwoju miasta. Po drugie, metro to kluczowy element systemu mobilności miejskiej. Stanowi ono kręgosłup komunikacyjny zintegrowany z ruchem samochodowym, liniami autobusowymi i ścieżkami rowerowymi. To zintegrowanie daje komfort poruszania się po mieście. Po trzecie, projektowanie i realizacja linii metra opierają się o ścisłą, partnerską współpracę władz miasta, rządu i inwestorów. I po czwarte, bardzo wiele uwagi poświęca się procesom konsultacji. Projektowanie każdej nowej linii poprzedza miejska debata. Każdy z tych wniosków wart jest poważnego potraktowania i wykorzystania.

Co jest trudniejsze: zaprojektować i wybudować czy później utrzymać i zarządzać?

SM: Do pewnego stopnia to pierwsze determinuje to drugie. Jeżeli przyjmiemy formułę, że projektuje i buduje zewnętrzny kontraktor, to on ma pełny lub bardzo duży wpływ na późniejsze zarządzanie. Ja jestem zwolennikiem tego, by dominujący był kapitał publiczny, także ten ze środków centralnych czy unijnych, a zarządzaniem powinna zająć się wyspecjalizowana spółka miejska. Kapitał niepubliczny kusi, ale jest on bardzo drogi, rodzi szereg napięć oraz jest mało elastyczny: nawet drobna zmiana w wielomilionowym kontrakcie oznacza, że na nowo trzeba go negocjować. A nam chodzi o to, byśmy mieli elastyczność, większą kontrolę i możliwość szybkiej adaptacji do tego, co się dzieje w mieście.

Planowane są kolejne wizyty władz Krakowa w miastach, w których funkcjonuje metro?

SM: Niewykluczony jest wyjazd do Wiednia. Szukając dobrych rozwiązań, analizujemy takie miasta jak Porto, Saloniki, Tuluzę czy Brukselę. Analiza nie zawsze wiąże się z koniecznością wyjazdu. Gromadzimy materiały, czytamy dokumenty, rozmawiamy i komunikujemy się zdalnie. Chcemy poznać wartościowe, sprawdzone rozwiązania. Budowa metra to proces, a jedną z jego składowych

jest dostosowanie naszych oczekiwań i możliwości do potrzeb obecnych i przyszłych krakowian.

Na jakim etapie jest dziś budowa metra w Krakowie?

SM: Czekamy na decyzję środowiskową. Jej wydanie pozwoli nam rozpocząć procesy związane z projektowaniem pierwszego, centralnego odcinka linii metra. Równocześnie prowadzimy prace nad wytyczeniem pozostałych fragmentów pierwszej linii. W tym samym czasie analizujemy różne modele finansowania budowy. Regularnie spotyka się Rada Naukowo-Techniczna ds. Budowy Metra. Wiele się dzieje.

Co zatem będzie sukcesem w perspektywie tego roku?

SM: Mam świadomość, że dla wielu krakowian metro stało się symbolem niezrealizowanych marzeń i dopiero wbicie symbolicznej, pierwszej łopaty będzie wystarczającym dowodem na to, że ta budowa ruszyła. Przed nami ogrom pracy. W tym roku sukcesem będzie m.in. uzyskanie decyzji środowiskowej dla centralnej części pierwszej linii metra, wytyczenie pozostałych fragmentów tej linii oraz rozpoczęcie przygotowywania dokumentacji potrzebnej, by otrzymać decyzję środowiskową na te nowe elementy planowanej trasy. Jeżeli nam się to uda, będzie to oznaczać, że mieścimy się w zaplanowanym przez nas harmonogramie.

Jakie są największe zagrożenia?

SM: Budowa metra to bardzo skomplikowany proces. Biorąc pod uwagę doświadczenia miast, które budowały metro, wśród zagrożeń wymienia się najczęściej opóźnienia w wydawaniu stosownych decyzji środowiskowych, problemy geologiczne, trudności w finansowaniu. Mam nadzieję, że w Krakowie te problemy, nawet jeżeli się pojawią, będą niewielkie.

Jakie są największe przekłamania, które pojawiają się w przestrzeni publicznej?

SM: Czasami słyszę, że to będzie podziemny tramwaj. Otóż nie, budujemy metro. Pojawiają się też głosy mówiące, że drążenie tuneli zagraża zabytkom. Przykłady Rzymu, Aten, Londynu czy Paryża temu przeczą. Żadnego głosu nie lekceważymy. Będziemy konsekwentnie i merytorycznie reagować na tego rodzaju opinie, tłumacząc i pokazując argumenty na rzecz proponowanych przez nas rozwiązań. Prowadzić będziemy szeroką akcję informacyjną i konsultacyjną. To oczywiste, że każdy mieszkaniec ma prawo stawiać pytania, a naszą rolą jest udzielanie na nie rzetelnych odpowiedzi.

Nie daj się oszukać!

Oszustwa cyberprzestępców są coraz bardziej wyrafinowane, dlatego musimy zachować szczególną czujność / fot. Pixabay

Tadeusz Mordarski

Kradzież konta, wyłudzenie pieniędzy, złośliwe oprogramowanie – cyberprzestępcy atakują nas na każdym kroku. Ofiarami ich działań padają nie tylko firmy czy urzędy, ale też zwykli użytkownicy internetu. Jak się przed nimi chronić? Sprawdź najczęstsze metody oszustów i dowiedz się, jak nie dać się złapać w ich pułapki.

Ktoś włamał mi się na konto na Facebooku. Zauważyłam to niespełna godzinę od włamania, ale w tym czasie sprawca zaczął rozmowę z kilkoma moimi znajomymi i w jej trakcie poprosił o przelew na telefon na kwotę 500 zł, podając swój numer. Dwie moje przyjaciółki spełniły jego prośbę. Sprawca się wzbo-

gacił, one zostały okradzione, a mnie jest po prostu głupio, mimo że nie zawiniłam – opowiada 24-letnia Klaudia z Krakowa. Kradzież tożsamości, włamanie na skrzynkę mailową lub profil w mediach społecznościowych czy podszywanie się pod kogoś to ulubione metody cyberprzestępców. – Metod, technik i narzędzi używa-

nych przez cyberprzestępców jest niezliczona ilość i nieustannie ewoluują. Można jednak wyróżnić kilka typowych praktyk, których zrozumienie pomoże nam zmniejszyć ryzyko lub ustrzec się przed problemami. Cyberprzestępcy lubią działać w dużej skali i bardzo często wybierają osoby najmniej przygotowane: tak, aby szyb-

Jedną z najbardziej popularnych metod przestępców jest ta z wykorzystaniem poczty elektronicznej lub SMS, czyli wszelkiego rodzaju wiadomości z prośbą o kliknięcie w link lub załącznik. – Korespondencja taka często zawiera informacje mające na celu zachęcenie do szybkiej, wręcz natychmiastowej reakcji, np. groźby, że konto zostanie zablokowane, przesyłka będzie odesłana do nadawcy lub odcięty zostanie prąd.



Trzeba korzystać z mechanizmów zwiększających nasze bezpieczeństwo w sieci / fot. Pixabay

ko i jak najłatwiej zmaksymalizować swoje zyski. Należy więc cały czas zachować czujność i nauczyć się podstawowych zasad higieny w cyberprzestrzeni – mówi Robert Pająk, kierownik studiów podyplomowych z zakresu cyberbezpieczeństwa w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie. Podkreśla, że zawsze należy zachować daleko posuniętą ostrożność w przypadku nietypowych prośb: zwłaszcza takich, w których pojawiają się presja czasu (np. trzeba coś pilnie dopłacić, „tu i teraz” podać jakieś dane) oraz presja emocjonalna (coś się stało, jest jakiś problem itd.).

Jak się zabezpieczyć?

Jedną z najbardziej popularnych metod przestępców jest ta z wykorzystaniem poczty elektronicznej lub SMS, czyli wszelkiego rodzaju wiadomości z prośbą o kliknięcie w link lub załącznik. – Korespondencja taka często zawiera informacje mające na celu zachęcenie do

szybkiej, wręcz natychmiastowej reakcji, np. groźby, że konto zostanie zablokowane, przesyłka będzie odesłana do nadawcy lub odcięty zostanie prąd. W emocjach ludzie często decydują się kliknąć lub nawiązać kontakt, nawet gdy... nie zamawiali żadnej przesyłki.

To pokazuje wyraźnie, że jedną z podstaw bezpieczeństwa jest zachowanie spokoju i podjęcie racjonalnych czynności – tłumaczy Robert Pająk.

Podkreśla, że czasy, gdy wiadomości były pisane niepoprawną polszczyzną, praktycznie się skończyły i trzeba zwracać uwagę na inne sygnały. Co więc radzi? – Nie należy podawać żadnych danych nieznanym osobom czy klikać w żadne niezamawiane adresy / linki, bo często prowadzą do stron, które albo próbują wyłudzić informację, albo zainfekować komputer, telefon lub tablet. Nie działajmy także w emocjach. Większość sytuacji typu rzekoma niedopłata lub potencjalna paczka nie wymaga podjęcia decyzji natychmiast. Zastanówmy się: czy w ogóle zamawialiśmy paczkę? Jeżeli ktoś podejrzany do nas dzwoni, to poprośmy o zadzwonienie później i sprawdzimy na spokojnie, czy dana sytuacja jest prawdziwa i kto do nas dzwonił. Gdy ktoś prosi nas o przelew lub BLIK, zastanówmy się, o co dokładnie chodzi, czy ktoś wywie-ra na nas presję i jak inaczej zweryfikować taką prośbę – instruuje specjalista ds. cyberbezpieczeństwa.

Zaleca też, by koniecznie korzystać z mechanizmów, które zwiększają nasze bezpieczeństwo. Mogą to być: menedżery haseł (pozwalają generować skomplikowane hasła, inne dla każdego konta oraz bezpiecznie je przechowywać); limity w banku i inne ograniczenia ►

► (np. limity na karcie, liczba wypłat, metody kontaktu z bankiem); rozdzielanie oszczędności w różne miejsca i korzystanie w internecie z konta, na którym mamy podstawowe środki; włączenie mechanizmów uwierzytelniania wieloskładnikowego (nie opieranie się tylko o nazwę konta i hasło, ale dodatkowy składnik, np. token lub aplikacje np. Microsoft Authenticator, w najgorszym wypadku SMS); zawsze aktualizujemy system operacyjny urządzenia.

– W miarę możliwości nie udostępniamy urządzenia, z którego korzystamy, nikomu. Dzieci, bawiąc się, mogą nawet nieintencjonalnie wejść na stronę lub zainstalować aplikację, która spowoduje problemy. Nie dawajmy się namawiać na klasyczne scenariusze w stylu: „padła mi bateria, czy mogę skorzystać z pani/pana telefonu” lub „rozdzieli się martwią, czy mogę zadzwonić bo

zgubiłem telefon”. Pomagać oczywiście trzeba, ale w mądry sposób – mówi Robert Pająk. Specjalista z Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości radzi także, by nie łączyć telefonów w nieznanach miejscach i nie zgadzać się, aby ktoś podpinął do naszych komputerów czy telefonów nośniki USB czy inne urządzenia.

Dokąd po pomoc?

A co w sytuacji, gdy już padniemy ofiarami cyberprzestępstwa? Pomóc może nam specjalna jednostka Policji, czyli powstała w 2022 r. Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości. – Z całą pewnością obserwuje się wzrost liczby cyberprzestępstw, stąd decyzja o powołaniu specjalnej jednostki. CBZC posiada strukturę ogólnopolską, mamy zarządy lub wydziały terenowe w każdym mieście wojewódzkim,

w tym w Krakowie przy ul. Mogiłskiej 109 – mówi podkom. Marcin Zagórski z CBZC. Czym dokładnie zajmują się funkcjonariusze? Poniżej przykłady interwencji krakowskich policjantów, które udowadniają, że pomysłowość przestępców wydaje się naprawdę nieograniczona. Zajrzyjmy do policyjnej kroniki:

Darmowe laptopy. W ręce krakowskich policjantów wpadło dwóch mężczyzn (19 lat i 22 lata) oraz kobieta (22 lata), którzy – wykorzystując trudną sytuację materialną osób dotkniętych przez powódź – oferowały im darmowe laptopy w zamian za niewielką opłatę kurierską. W ten sposób ta trójka, posługując się wieloma rachunkami bankowymi oraz numerami telefonów, oszukała co najmniej 200 osób. Ogłoszenia o laptopach pojawiały się w mediach społecznościowych. Zainteresowani nawiązywali kontakt



To musisz wiedzieć o oszustwach w sieci

Oszustwa cyberprzestępców są coraz bardziej wyrafinowane, ale ich schematy wciąż opierają się na manipulacji, wyłudzeniu danych i wykorzystywaniu naszej nieuwagi. Poniżej opisujemy najpopularniejsze rodzaje oszustw oraz radzimy, jak się przed nimi bronić.

1. Phishing

Cyberprzestępcy podszywają się pod instytucje (np. banki, firmy kurierskie, sklepy internetowe) i wysyłają fałszywe e-maile, SMS-y lub wiadomości na komunikatorach, w stylu: „Twoje konto w banku zostało zablokowane. Kliknij tutaj, aby je odblokować”. Celem jest nakłonienie ofiary do kliknięcia w link prowadzący na fałszywą stronę, podania loginu i hasła lub pobrania złośliwego oprogramowania.

Rada: Zawsze sprawdzaj adres strony, na którą wchodzisz, i nie klikaj w podejrzane linki.

2. Oszustwa „na wnuczkę” i „na policjanta”

To klasyczne metody wyłudzenia pieniędzy, które przeniosły się także do internetu. Oszuści udają bliską osobę (np. wnuczkę), która potrzebuje pilnie pieniędzy, podszywają się pod policję lub inne służby, twierdząc, że twoje konto bankowe jest zagrożone i musisz przelać środki na „bezpieczne konto”.

Rada: Nigdy nie działaj pod presją czasu i skontaktuj się bezpośrednio z bliską osobą lub policją.

3. Fałszywe sklepy internetowe

Cyberprzestępcy tworzą strony, które wyglądają jak prawdziwe sklepy. Klienci płacą za zamówione produkty, które nigdy do nich nie trafiają.

Rada: Sprawdzaj opinie o sklepie, szczególnie jeśli oferuje podejrzanie niskie ceny. Jeśli oferta wydaje się zbyt dobra, żeby była prawdziwa – prawdopodobnie to oszustwo.



grafiki: Patrycja Falińska

4. Oszustwa inwestycyjne

Reklamy w internecie obiecujące ogromne zyski z inwestycji (np. w kryptowaluty) to często próba wyłudzenia pieniędzy lub danych osobowych. Oszuści zachęcają: „Inwestuj z nami w Bitcoin – już dziś zarób 10 000 zł bez wysiłku!”.

Rada: Unikaj ofert, które wyglądają zbyt dobrze, by były prawdziwe.

5. Ransomware

To złośliwe oprogramowanie, które szyfruje pliki na komputerze i żąda okupu za ich odblokowanie.

Rada: Regularnie rób kopie zapasowe danych i nie otwieraj załączników od nieznanym nadawców.

6. Oszustwa „na okazję” lub „na loterię”

Ofiara dostaje informację, że wygrała nagrodę (np. drogi telefon lub pieniądze), ale aby ją odebrać, musi wpłacić niewielką kwotę (np. „za przesyłkę”) lub podać dane osobowe.

Rada: Prawdziwe nagrody nie wymagają opłat. A jeśli nie brałeś udziału w konkursie, to nie możesz wygrać!

7. Kradzież tożsamości (Identity Theft)

Oszuści wyłudniają twoje dane osobowe, by zaciągnąć kredyt, założyć konto bankowe lub przejąć twoje media społecznościowe.

Rada: Nie udostępniaj wrażliwych informacji w internecie, ustaw silne hasła do kont (z literami, cyframi i znakami specjalnymi) oraz nigdy nie używaj tego samego hasła na różnych stronach. Włącz też weryfikację dwuskładnikową (2FA).

8. Oszustwa „na sprzedaż” w serwisach ogłoszeniowych

Tu możesz zostać oszukany zarówno przez „sprzedawcę”, jak i „kupującego”. Sprzedający wystawiają przedmioty, których nie mają, a po otrzymaniu pieniędzy znikają. Kupujący wysyłają fałszywe potwierdzenia przelewu lub linki do stron płatności, które kradną dane karty.

Rada: Korzystaj z opcji płatności za pobraniem lub platform zabezpieczających transakcje.

z oszustami, a ci prosili o szybką płatność w wysokości 30–50 zł za przysyłkę. Po otrzymaniu środków urywali kontakt.

Kody QR na parkomatach. Na miejskich parkomatach w Krakowie naklejono „złośliwe” kody QR, które prowadziły do fałszywej strony internetowej. Pomysł sprawców przestępstwa polegał na wyłudzeniu pełnych danych kart płatniczych od kierowców chcących uiścić opłatę za parking na terenie centrum Krakowa. Kierowcy poprzez zeskanowanie za pomocą np. telefonu komórkowego kodu QR, umieszczonego na parkomacie, byli przekierowywani na stronę internetową zawierającą logo Krakowa. Tam podawali dane swoich kart płatniczych, które odczytane przez przestępców, były wykorzystywane do nielegalnych płatności. Zatrzymano dwóch mężczyzn (23 lata i 26 lat) i kobietę (21 lat).

– Metod przestępców jest naprawdę wiele, dlatego warto być na bieżąco. Zachęcam, by nieustannie pogłębiać swoją wiedzę z zakresu cyberbezpieczeństwa, choćby czytając branżowe, popularne i pisane prostym językiem portale – podsumowuje Robert Pająk.



Zastrzeż swój PESEL

Polacy masowo zastrzegają swój PESEL. Do tej pory zrobiło to już ponad 4 mln obywateli. Dlaczego warto? Od 1 czerwca 2024 r. wszystkie instytucje finansowe mają obowiązek sprawdzania rejestru zastrzeżeń numeru PESEL. Jeśli np. udzielił one pożyczki mimo zastrzeżonego numeru PESEL, nie będą mogły dochodzić z tego tytułu należności. To oznacza, że jeśli ktoś weźmie na siebie np. niechciany kredyt lub pożyczkę w czasie, gdy twój PESEL jest zastrzeżony, nie poniesiesz z tego powodu żadnych konsekwencji. Zastrzec PESEL możesz na trzy sposoby: w aplikacji mObywatel, na stronie gov.pl lub w urzędzie.

Po jego zastrzeżeniu nadal można załatwiać sprawy urzędowe (jak np. wzięcie ślubu, zameldowanie się czy wyrobienie dokumentów), sprawy zdrowotne (np. wizyty u lekarza, pobyt w szpitalu czy wykupienie recepty), brać udział w wyborach czy podróżować (np. przekraczanie granicy, latanie samolotem czy zakup biletów). Zastrzeżenie należy cofnąć, jeśli chcemy utworzyć nowy rachunek bankowy, wziąć kredyt lub pożyczkę, podpisać akt notarialny dotyczący nieruchomości, otrzymać kopię swojej karty SIM (to ważne, bo taka kopia może pozwolić przestępcom autoryzować transakcje bankowe kodem SMS) lub wypłacić w placówce bankowej większą kwotę pieniędzy. Cofnięcie zastrzeżenia jest natychmiastowe i odbywa się w czasie rzeczywistym, również w nocy i w dni wolne od pracy.



Instytucje także na celowniku

Jednym z najgłośniejszych przykładów cyberprzestępstw ostatnich miesięcy był atak hakerski na Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie. W wyniku działania cyberprzestępców doszło do zablokowania kluczowych systemów obsługujących komunikację miejską, co spowodowało ogromne utrudnienia dla pasażerów.

Atak, polegający na zainfekowaniu systemu złośliwym oprogramowaniem ransomware, wymusił na MPK tymczasowe wstrzymanie sprzedaży biletów online, a także utrudnił obsługę tras i rozkładów jazdy. Na szczęście, dzięki współpracy specjalistów ds. cyberbezpieczeństwa i organów ścigania, udało się odzyskać część danych, a śledztwo nadal trwa. Ten incydent dobitnie pokazuje, że cyberprzestępcy atakują nie tylko użytkowników indywidualnych, ale również kluczowe instytucje, których paraliż może mieć ogromny wpływ na codzienne życie mieszkańców. Co więcej, jak wynika z danych wielu samorządów w Polsce, od czasu rozpoczęcia wojny w Ukrainie, masowo rośnie liczba ataków hakerskich.

– Zespół ds. cyberbezpieczeństwa Centrum Obsługi Informatycznej nieustannie monitoruje nasze miejskie systemy informatyczne i reaguje na wszelkie zagrożenia. Nasi specjaliści od cyberbezpieczeństwa oraz my sami jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi przyjaciółmi z innych polskich miast. Wymieniamy się uwagami, obserwacjami i informacjami na temat aktywności hakerów, ich metod oraz tzw. „podatności” w używanym przez urzędy miast oprogramowaniu.

O ogromnej skali tej pracy niech świadczy fakt, że COI zarządza obecnie ponad 240 systemami dziedzinnymi i kilkuset serwerami. Ochrona tej infrastruktury to naprawdę nietatwe zadanie. Z oczywistych powodów nie opowiadamy jednak o szczegółach naszej pracy i stosowanych procedurach. Ponieważ uważamy, że tutaj wszyscy jesteśmy „na tej samej wojnie” z hakerami, dlatego tak chętnie wspieramy się wzajemnie i pomagamy sobie w trudnych momentach. Nie inaczej było podczas usuwania skutków ataku hakerskiego na MPK, gdy pracownicy COI bardzo aktywnie wspierali kolegów z MPK za co, korzystając z okazji, chciałbym bardzo im podziękować – mówi Jarosław Bułka, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. transformacji cyfrowej. (TM)

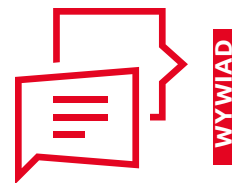


fot. Freepik



Iwona Prószyńska

ekspertka w Centrum Cyberbezpieczeństwa i Infrastruktury w państwowym instytucie badawczym NASK (Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa, nadzorowana przez Ministerstwo Cyfryzacji).
Specjalistka ds. komunikacji w obszarze cyberbezpieczeństwa w CERT Polska



ABC cyberbezpieczeństwa

Jakich metod używają cyberprzestępcy? Jaki jest scenariusz typowej wirtualnej kradzieży? Jak się nie dać nabrać? Gdzie i po co zgłaszać próby oszustwa? Iwona Prószyńska, specjalistka od cyberbezpieczeństwa z NASK, mówiła o tym Tadeuszowi Mordarskiemu.

Odbieram telefon i słyszę: „Dzień dobry, panie (tu pada moje imię i nazwisko). Z tej strony bank XYZ. Właśnie wpłynął do nas wniosek o kredyt. Czy występował pan o tę pożyczkę?”. Co powinienem zrobić?

Iwona Prószyńska: Odłożyć słuchawkę i samodzielnie zatelefonować do tego banku, z którego rzekomo do nas dzwoniło. Zawsze, gdy ktoś podaje się za policjanta, urzędnika czy pracownika banku i próbuje uzyskać od nas informacje czy skłonić nas do działania, wywierając presję (poprzez wpływanie na nasze emocje komunikatami typu: „ktoś teraz bierze na pana kredyt” lub „dzieją się niepokojące rzeczy na pana koncie”), powinniśmy wzmoczyć czujność. Najłatwiej takie informacje zweryfikować samemu, dzwoniąc do danej instytucji. Oszustwa oparte na socjotechnice dominują wśród zgłoszeń wpływających do CERT Polska, bo to tzw. nisko wiszące owoce. Nie jest w nich wymagana żadna zaawansowana technologia. Nie potrzeba hakera włamującego się do systemu. To my sami pod wpływem emocji dajemy oszustom to, czego od nas oczekują. W pośpiechu czytamy SMS-a, w którym ktoś grozi odłączeniem prądu lub platformy streamingowej, jeśli nie klikniemy w link i nie dopłacimy 90 groszy na podstawie przez oszusta stronie. Odbieramy telefon od „konsultanta”, który ostrzega nas, że coś złego dzieje się na naszym koncie i należy w związku z tym natychmiast zareagować. No więc reagujemy. A skoro ta technika jest skuteczna, to oszuści często po nią sięgają.

Czy to oznacza, że jeżeli zostaniemy w ten sposób oszukani, to możemy mieć pretensje wyłącznie do siebie?

IP: Ostatecznie to my podajemy oszustom te dane, których od nas chcą. Ale nie jesteśmy przecież świadomi, że właśnie padamy ofiarą przestępców, dlatego CERT Polska, czyli działający w instytucie NASK zespół reagowania na incydenty w sieci, podejmuje szereg działań mających ochronić ludzi przed poddaniem się oszustom. Jednym z takich działań jest tworzenie Listy Ostrzeżeń, na którą trafiają strony jednoznacznie łączone przez naszych ekspertów z przestępcami. Jak to wygląda w praktyce? Dostajemy SMS z linkiem do strony, poprzez którą mamy rzekomo dopłacić kilka groszy za fakturę. Jeżeli prześlemy tego SMS-a do CERT Polska na bezpłatny numer 8080, analitycy oceniają, czy to strona wykorzystywana przez oszustów. Jeśli tak – dostęp do niej zostanie zablokowany. To oznacza, że kolejna osoba już nie będzie mogła tam wejść i podać oszustom swoich danych. Tylko w zeszłym roku zablokowaliśmy 75 mln prób wejść na strony z tej listy! Czyli potencjalnie 75 mln razy ktoś

mógłby dać się oszukać i stracić pieniądze, gdyby wcześniej ktoś inny nie zgłosił podejrzaną stronę czy SMS-a. Analitycy CERT Polska także sami monitorują to, co się dzieje w internecie, i dopisują kolejne adresy na Listę Ostrzeżeń. Na podstawie zgłoszeń odtwarzamy też wzorce oszukańczych SMS-ów. Taki wzorec przesyłamy do operatorów, którzy blokują wszystkie pasujące do niego wiadomości, zanim dotrą one do użytkowników. To rozwiązanie działa od zeszłego roku. Dzięki niemu udało się już zablokować ponad 1,5 mln SMS-ów.

Mówi Pani o tak gigantycznej skali, że siłą statystyki ktoś da się oszukać.

IP: Tak działają oszustwa masowe. Jeśli SMS np. dotyczący niedostarczonej paczki jest wysyłany jednocześnie do kilku tysięcy osób, to zawsze znajdzie się ktoś, kto właśnie czeka na przesyłkę.

Kolejna sytuacja. Siedzę w galerii handlowej, łączę się z ogólnodostępną siecią wi-fi i pracuję: loguję się na pocztę, robię przelew...

IP: Tu nie ma się czego obawiać. Mit związany z niebezpieczeństwami podczas korzystania z publicznych sieci wi-fi jest jednym z najczęściej powielanych. W ten sposób przestępcy mogli działać kilkanaście lat temu. Dziś cały ruch w sieci jest szyfrowany, a to zapewnia nam bezpieczeństwo. Możemy więc bezpiecznie korzystać z bankowości, logując się przez publiczną sieć. Od lat najpoważniejsze i najczęstsze oszustwa to te socjotechniczne. Ich scenariusz jest zawsze taki sam i warto go zapamiętać. Mamy podmiot (bank, instytucja itp.) cieszący się autorytetem, pod który podszywają się oszuści, mamy presję czasu i emocje (zrób coś natychmiast, bo inaczej grożą ci konsekwencje) i dzięki temu – jak po sznurku – idziemy do miejsca, do którego chcą nas zaprowadzić cyberprzestępcy (np. na stronę, na której podajemy swoje dane). Tego powinniśmy się wystrzegać.

Skąd powinniśmy czerpać wiedzę na temat cyberbezpieczeństwa?

IP: Warto śledzić social media CERT Polska, bo tam na bieżąco i w czasie rzeczywistym publikowane są ostrzeżenia dotyczące różnych „kampanii” robionych przez oszustów. Możemy też włączyć powiadomienia push w aplikacji mObywatel w zakładce „Bezpiecznie w sieci”. Tam też można zgłaszać incydenty do CERT Polska i zapoznać się ze zbiorem krótkich materiałów edukacyjnych o najpopularniejszych oszustwach. Przydatne informacje oraz formularz zgłoszeń są także na stronie: cert.pl.

Krztusiec w natarciu

Joanna Korta

Lekarze alarmują – niepokojąco rośnie liczba zachorowań na krztusiec. Najlepszym sposobem zapobiegania chorobie i jej ciężkiemu przebiegowi jest szczepienie – nie tylko dzieci, lecz także dorosłych.

Dane jasno pokazują – tylu chorych na krztusiec nie było od lat. W ubiegłym roku w całej Małopolsce z uporczywym kaszlem walczyło 3281 osób, z czego połowa w Krakowie i powiecie krakowskim. Dla porównania rok i dwa lata wcześniej było to zaledwie 70 i 41... w skali województwa!

Kilka lat temu na krztusiec zachorowała pani Kinga. – Z kaszlem męczyłam się prawie dwa miesiące. Dopadały mnie tak koszmarnie ataki, że moi współpracownicy wpadali w panikę, myśląc, że trzeba ratować mi życie. Wizyta u lekarza rodzinnego niczego nie zmieniła, dostałam tylko lek na kaszel. Dopiero pulmonolog, który zlecił badania w kierunku krztuśca, postawił diagnozę i zalecił skuteczne leczenie – wspomina pani Kinga i dodaje, że w jej przypadku obyło się bez powikłań, które po nieleczonym krztuścu potrafią być bardzo groźne. Antybiotykoterapię musiała przejść cała jej rodzina.

Czym jest koklusz?

Krztusiec (dawniej nazywany kokluszem) to ostra zakaźna choroba układu oddechowego wywołana przez bakterie, tzw. pałeczki krztuśca. Do zakażenia dochodzi drogą kropelkową. Po dostaniu się do organizmu bakterie wnikają do tkanek, gdzie namnażają się, produkując toksynę krztuścową, która powoduje wydzielanie gęstego i lepkiego śluzu w drogach oddechowych. W pierwszych tygodniach choroby objawy krztuśca są podobne do przeziębienia. Chorego męczą suchy kaszel i katar, dopadają go stany podgorączkowe czy zapalenie gardła. Następnie pojawiają się typowe i przedłużające się napady uciążliwego, długotrwałego kaszlu, który często kończy się głośnym wdechem (zwanym pianiem), wymiotami lub bezdechem.

Sam kaszel o różnym nasileniu może utrzymywać się wiele tygodni. To, jak przejdziemy chorobę, zależy od naszego wieku i odporności. Krztusiec najbardziej niebezpieczny jest dla nieuodpornionych niemowląt i małych dzieci, u których może powodować groźne powikłania tj. zapalenie płuc, bezdech, drgawki, encefalopatię, w skrajnych przypadkach także zgon. Ciężki

przebieg choroby może mieć także u osób z obniżoną odpornością, w tym zwłaszcza starszych.

Skąd pik zachorowań?

Od 1960 r. prowadzony jest powszechny program obowiązkowych szczepień dzieci przeciwko krztuścowi. Dlaczego zatem choroba powraca? – To normalne w sytuacji, gdy przestajemy się szczepić. Wzrost zachorowań jest nieunikniony – mówi Lidia Stopyra, ordynatorka Oddziału Chorób Infekcyjnych i Pediatrii Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego, i dodaje, że widać to na szpitalnym oddziale – najczęściej małych pacjentów przebywało w nim między czerwcem a wrześniem ubiegłego roku, ale chorzy nadal są (w chwili, gdy rozmawiamy, z krztuścem na oddziale walczy m.in. trzymiesięczne niemowlę). Schemat myślenia niektórych osób jest prosty – skoro od lat dana choroba (dzięki szczepieniom) nie występowała, to teraz już możemy o niej zapomnieć. – Do tego dochodzą argumenty ruchów antyszczepionkowych i efekt jest taki, że wyszczepialność społeczeństwa spada, a statystyki zachorowań idą w górę – dodaje Lidia Stopyra.

Lepiej zapobiegać

Obecnie program szczepień w Polsce obejmuje trzy dawki podstawowe podawane w pierwszym półroczu życia (od



Ważne!

Krztusiec jest jedną z najbardziej zakaźnych chorób. Po bezpośrednim kontakcie z chorym ryzyko zakażenia wynosi ok. 80 proc. Małe dzieci zakażają się zwykle od dorosłych domowników z nierozpoznaną lub późno rozpoznaną chorobą. Jeśli nie jesteśmy zaszczepieni, a zetknęliśmy się z osobą chorą na krztusiec, warto zgłosić się do lekarza w celu profilaktyki poekspozycyjnej.

drugiego miesiąca) oraz dwie dawki przypominające (16–18 miesiąc życia oraz szósty rok życia), a także dodatkową obowiązkową dawkę przypominającą dla nastolatków w 14. roku życia, natomiast w wieku 19 lat wskazana jest nieobowiązkowa dawka przypominająca.

Od ubiegłego roku Ministerstwo Zdrowia finansuje także szczepienie kobiet między 27. a 36. tygodniem ciąży. – W ten sposób możemy ochronić dzieci, które dopiero przyjdą na świat. Zaszczepiona mama wytwarza przeciwciała, które przechodzą przez łożysko – dziecko rodzi się z odpornością i na krztusiec nie zachoruje – wyjaśnia Lidia Stopyra.

Szczepionka nie daje ochrony na całe życie, a przed krztuścem nie ustrzeże nas nawet jego przechorowanie (to daje nam ochronę na dwa-trzy lata), dlatego osobom dorosłym zalecane są szczepienia w postaci pojedynczej dawki przypominającej co 10 lat. Niestety są one odpłatne, a ich koszt to ok. 300 zł. Lekarze przekonują, że w myśl zasady „lepiej zapobiegać niż leczyć” warto się jednak na nie zdecydować, bo w ten sposób chronimy nie tylko siebie, lecz także naszych najbliższych. 🇵🇱



Chorych na krztusiec przybywa, bo się nie szczepimy / fot. Freepik



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

9–11 stycznia

- Wyjazd studyjny do Kopenhagi dotyczący budowy metra w Krakowie

12–13 stycznia

- Otwarte posiedzenie Zarządu Unii Metropolii Polskich oraz uroczystości związane z szóstą rocznicą śmierci prezydenta Pawła Adamowicza, Gdańsk

15 stycznia

- Sesja Rady Miasta Krakowa, sala Obrad RMK

16 stycznia

- Spotkanie z Lechem Wałęsą z okazji Sesji Naukowej na 45. rocznicę założenia Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych NSZZ „Solidarność”, Collegium Maius UJ, ul. Jagiellońska



zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Piotr Wojnarowski / UMK

- Noworoczne spotkanie z krakowskim korpusem konsularnym, Galeria „Bunkier Sztuki”, pl. Szczepański

17 stycznia

- Spotkanie z dyrektorką Młodzieżowego Domu Kultury im. K.I. Gałczyńskiego Teresą Grzybowską z okazji jej przejścia na emeryturę

20 stycznia

- Spotkanie noworoczne z seniorami z Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Nowa Huta, „Zielone Wzgórze”, Gmina Koniusza

21 stycznia

- Konferencja prasowa nt. Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, sala Portretowa
- Spotkanie z przedstawicielami Spółki ResInvest Group – nabywcy CEZ SKAWINA

22 stycznia

- Podpisanie porozumienia o współpracy naukowo-badawczej i dydaktycznej pomiędzy Gminą Miejską Kraków a Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie



23 stycznia

- Spotkanie z Jonathanem Ornsteinem, dyrektorem wykonawczym JCC (Jewish Community Centre of Krakow, Centrum Społeczności Żydowskiej w Krakowie)

25 stycznia

- Praca w sztabie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Muzeum Krakowa, Rynek Główny

26 stycznia

- Zbiórka pieniędzy w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



- Inauguracja koncertu z udziałem grup i zespołów artystycznych Nowohuckiego Centrum Kultury w ramach WOŚP, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II
- Uroczysta kolacja z okazji 80. rocznicy wyzwolenia Auschwitz-Birkenau, Stara Zajezdnia Krakow by DeSilva, ul. św. Wawrzyńca

27 stycznia

- Wizyta Wielkiego Mistrza Zakonu Maltańskiego Fra' Johna Dunlapa.
- Wizyta króla Karola III w Jewish Community Centre of Krakow, ul. Miodowa
- Wizyta gospodarska w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu, ul. Wielicka

28 stycznia

- Posiedzenie inauguracyjne Rady Muzeum Fotografii MuFo, Muzeum Fotografii MuFo, ul. Rakowicka

29 stycznia

- Wizyta ambasadora Norwegii Øysteina Bø
- Spotkanie z ambasadorem Ukrainy Wasylem Bodnarem



Punkt Obsługi Przedsiębiorców mieści się przy ul. Zabłocie 22 / fot. Bogusław Świerowski

Biznes od ręki

Tadeusz Mordarski

Zakładasz lub likwidujesz firmę? Zawieszasz lub wznawiasz działalność? A może chcesz wprowadzić zmiany we wpisie do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG)? To wszystko załatwisz od ręki! Możesz to zrobić albo przez internet, albo stacjonarnie. Obecnie w Krakowie funkcjonują dwa punkty, w których można składać wnioski do CEIDG.

Od 20 stycznia przedsiębiorcy mogą załatwiać swoje sprawy w dwóch lokalizacjach: w Punkcie Obsługi Przedsiębiorców przy ul. Zabłocie 22 oraz w Punkcie Obsługi Mieszkańców w Centrum Serenada przy al. gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego 41. – W obu punktach przedsiębiorcy mogą zarejestrować jednoosobową działalność gospodarczą, dokonać zmian we wpisie do CEIDG, zawiesić lub wznović działalność oraz zlikwidować firmę – mówi Agata Miś, kierowniczka Punktu Obsługi Przedsiębiorcy w Wydziale ds. Przedsiębiorczości i Innowacji krakowskiego magistratu.

Tu zaczniesz swój biznes

Aby założyć własną firmę, należy rozpocząć właśnie od wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, którą w systemie teleinformatycznym prowadzi Minister Rozwoju i Technologii. Można to zrobić na dwa sposoby: korzystając ze strony: biznes.gov.pl lub za pośrednictwem Wydziału ds. Przedsiębiorczości i Innowacji UMK. – Dodatkowo, w punkcie przy ul. Zabłocie 22, zapewniamy szybkie i profesjonalne wsparcie oraz możliwość skorzystania z konsultacji z doradcą podatkowym, adwokatem czy pracownikiem ZUS-u. Jeśli więc przyszły lub obecny przedsiębiorca ma pytania związane z prowadzeniem biznesu, to może je zadać naszym specjalistom. W jednym miejscu można założyć i potwierdzić profil zaufany, otrzymać pomoc w wypełnieniu wniosku do CEIDG w formie elektronicznej oraz uzyskać niezbędne informacje,

m.in. w zakresie obowiązków prawno-podatkowych wynikających z prowadzenia firmy czy procedur administracyjnych związanych

Zmiany dla przedsiębiorców

Od 1 stycznia 2025 r. obowiązuje nowa Polska Klasyfikacja Działalności – PKD 2025, która zastępuje dotychczasową klasyfikację PKD 2007.

Co się zmienia?

- Wprowadzono nowe symbole grupowań, a niektóre dotychczasowe pozycje zostały podzielone, połączone lub zmieniono ich zakres.
- Część podklas została przeniesiona do innych sekcji, działów czy grup.
- Pojawiły się nowe grupowania dla działalności, które wcześniej nie były ujęte w klasyfikacji.
- Zmiana kodów może przebiegać na zasadzie:
 - 1:1 (jeden kod zmienia się na jeden nowy kod),
 - lub bardziej złożonej, np. 1:2, 1:3, a nawet 1:37.

Jak dokonać zmiany?

Zmiany można dokonać na dwa sposoby: w urzędzie lub online. Jeśli wybieremy to pierwsze rozwiązanie, proces aktualizacji kodów może się wydłużyć, ponieważ

z wykonywaną działalnością gospodarczą – dodaje Agata Miś. Aby skorzystać z pomocy ekspertów, należy zarezerwować termin wizyty poprzez stronę: umawianiewizyt.um.krakow.pl lub, w dni powszednie w godzinach od 7.40 do 15.30, dzwoniąc pod nr tel. 12 616-56-00 (obsługa w języku polskim) oraz 12 616-56-07 (obsługa w językach ukraińskim i angielskim). Krakowski magistrat oferuje także wszystkie wymienione wyżej usługi za pośrednictwem aplikacji Wirtualnego Urzędnika, z której możemy skorzystać, wchodząc na stronę: dlabiznesu.krakow.pl/pop lub pobierając bezpłatną aplikację na telefon.

Ważne adresy

Stacjonarne punkty składania wniosków do CEIDG:

1. Punkt Obsługi Przedsiębiorcy, ul. Zabłocie 22 (czynne od poniedziałku do piątku w godz. 7.40–18.00)
2. Punkt Obsługi Mieszkańców, Centrum Serenada, al. gen. T. Bora-Komorowskiego 41 (czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10.00–18.00)

system CEIDG nie ma narzędzi automatyzujących te zmiany. Jeśli zrobimy to przez internet, wówczas zmiany zostaną wprowadzone znacznie sprawniej. Warto skorzystać z tej opcji, bo jest ona stosunkowo prosta – wystarczy złożyć wniosek za pośrednictwem portalu: biznes.gov.pl, a system automatycznie podpowie propozycję nowych kodów PKD 2025 na podstawie dotychczasowych PKD 2007.

Do kiedy?

Przedsiębiorcy mają czas na aktualizację kodów do 31 grudnia 2026 r. Jednak jeśli do tego czasu, czyli w tzw. okresie przejściowym, zechcą załatwić jakąś sprawę w CEIDG (z wyjątkiem likwidacji firmy), aktualizacji kodów PKD 2007 na PKD 2025 będą musieli dokonać wcześniej. – Po upływie okresu przejściowego planowane jest automatyczne dostosowanie wszystkich starych kodów PKD do klasyfikacji z 2025 r. Oznacza to, że podmioty, które nie dostosują się samodzielnie do końca 2026 r., otrzymają nowy kod wygenerowany na podstawie starego – tłumaczy Agata Miś, kierowniczka Punktu Obsługi Przedsiębiorcy. (TM)



KRAKÓW.PL

mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Zima w mieście może być pełna świetnej zabawy! My smokorożce wiemy o tym najlepiej, bo dzięki naszym wyjątkowym zdolnościom zamieniamy każdy zimowy dzień w niezapomnianą przygodę. Ślizgamy się na lodowych deskach, rozgrywamy śnieżne bitwy, a wieczorami tworzymy lodowe iluminacje na niebie, które opowiadają historie naszych niezwykłych wypraw. A wy? Jak spędzacie swój zimowy czas w Krakowie?

ZIMOWA KRZYŻÓWKA

Rozwiążcie krzyżówkę, by poznać ulubiony zimowy sport Smoka Wawelskiego.



1. Bez niego trudno wyobrazić sobie sporty zimowe.
2. Sprzęt, na którym dzieci uwielbiają zjeżdżać z zaśnieżonych pagórków.
3. Element zimowego stroju, chroniący przed chłodem.
4. Miejsce, po którym zjeżdżamy na nartach.
5. Urządzenie, które pomaga dostać się na szczyt stoku.



JUŻ WIEM!

Czy wiecie, kto wymyślił sanki? Smocza ciocia powiedziała mi, że są one tak stare, że nie możemy wskazać jednej osoby, która wpadła na ten pomysł. Pierwsze sanki powstały tysiące lat temu, kiedy ludzie potrzebowali czegoś, co pomoże im przenosić ciężkie rzeczy po śniegu. Z czasem przestały być tylko narzędziem pracy. Ludzie zaczęli na nich zjeżdżać z gór i pagórków, bo okazało się, że to świetna zabawa! Dziś sanki są lekkie, kolorowe i dostępne dla każdego i dzięki nim zimowe dni są pełne radości!

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dąs Witula



SMOKOPEDIA

SNOWKITING – sport, który łączy jazdę na nartach lub snowboardzie z latawcem pociągowym (tzw. kitem). Dzięki sile wiatru latawiec napędza osobę uprawiającą snowkiting, umożliwiając przemieszczanie się po płaskich, zaśnieżonych terenach, zjazdy ze wzgórz, a nawet wykonywanie widowiskowych skoków i trików.

POMYSŁ-WNIK

Choć w Krakowie nie ma górskich stoków, zimowe atrakcje są na wyciągnięcie ręki! Możecie wybrać się na lodowisko, by poczuć radość z jazdy na łyżwach lub spróbować swoich sił w hokeju. Dla miłośników śniegu idealnym wyborem będą zjazdy na sankach z parkowych pagórków albo kreatywne budowanie śnieżnych fortów.

Jeśli wolicie bardziej dynamiczne aktywności, zimowe bieganie będzie świetnym pomysłem, by pozostać w ruchu. A dla tych, którzy lubią zabawę w grupie, proponuję bitwy na śnieżki lub zimowe podchody.

PRACOWNIA WYNALAZCY

Zaprojektujcie dla mnie najbardziej zwariowany zimowy środek transportu, jaki można sobie wyobrazić! Może to być coś, co lata, pływa, zjeżdża po śniegu lub jeździ po lodzie.





Symbioza będzie świętować swoje urodziny 22 lutego / fot. Bogusław Świerczowski

Symbioza ma już pięć lat!

Dawid Masto

Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie obchodzi w tym roku jubileusz pięciolecia.

W swoich przestrzeniach „Symbioza” udostępnia dwie ekspozycje stałe. Pierwsza z nich prezentuje las z perspektywy dnia. Zaprojektowano w niej trzy ścieżki zwiedzania przeznaczone dla rodzin z dziećmi. Każda z nich została poprowadzona w oparciu o narrację jednego z trójki bohaterów. Odwiedzający mogą zatem podążać wraz z borsukiem przez warstwę ściółki i runa leśnego, spojrzeć nieco wyżej i, korzystając z asysty rzekotki, poznać warstwę podszycu, a nawet sięgnąć do zazwyczaj niedostępnego, najwyższego piętra lasu, po którym, wśród koron drzew, oprowadzi ich puszczyk. Ekspozycję stałą mogą zwiedzać również osoby dorosłe. Narratorem opowieści snutej dla nich jest buk, a do wyboru w tym przypadku są dwie ścieżki zwiedzania.

Druga ekspozycja daje możliwość doświadczenia nocnego życia lasu wraz z całym entourage’em dźwięków. Odbywa się to w formie zabawy w przyrodniczym escape roomie. To jedna z najbardziej obleganych atrakcji centrum.

Przygotuj leśne pesto!

We wnętrzu zabytkowego Pawilonu Okocimskiego funkcjonują także specjalistyczne pracownie. Przygotowywanie leśnego pesto, parzenie ziołowych naparów, pieczenie podptomyków czy wyciskanie soków z owoców zebranych w miejskich sadach to atrakcje pracowni kulinarnej. W pracowni ceramicznej powstają dekoracyjne tryptyki, poidelka dla owadów czy też czarki z motywami roślinnymi. Warsztaty przyrodnicze, ekologiczne, klimatyczne, recydingowe oparte na koncepcji zero waste oraz rzemieślnicze odbywają się w przytulnej pracowni łąk i pól. Tutaj

centrum prowadzi także spotkania z ciekawymi gośćmi, wykłady oraz pogadanki.

Pięć lat historii

W czasie tego pięciolecia Symbioza zaangażowała się w szereg wydarzeń i przedsięwzięć, tj.: Noc Biologów, Noc Naukowców, Noc Muzeów, a nawet w Noc Poezji. Ważne miejsce w działalności centrum zajmuje edukacja outdoorowa, która przez pięć lat przybierała najróżniejsze formy. Wśród nich znajdziemy rajdy, włóczęgowania,

hamakowania, spacer z elementami kąpiel leśnych, spacer badawcze i przygodowe. Sporą atrakcją są cyklicznie odbywające się nocne spacer inspirowane mitologią słowiańską, baśniami i historią Lasu Wolskiego. Centrum wzbogaciło się także o strefę zewnętrzną z leśną klasą, miejsce do prowadzenia zajęć z zakresu survivalu i bushcraftu oraz odnowiony niedawno plac zabaw. Budynek centrum słynie z przestronnego tarasu, gdzie kiedyś raczono się przysmakami polskiej kuchni, podziwiając daleko rozciągający się widok. Dzisiaj to miejsce, w którym organizujemy potańcówki, koncerty kameralne, kino plenerowe czy silent disco – wszystko w zgodzie z otaczającą nas przyrodą i poszanowaniem tradycji.

Zapraszamy na urodziny 22 lutego!

Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza” powstało, aby przeciwdziałać deficytowi kontaktu z naturą, którego coraz częściej doświadczają dzieci i młodzież, pozbawione częstego kontaktu z przyrodą. To tutaj każdy, niezależnie od wieku i zainteresowań, znajdzie coś dla siebie. W tym roku urodziny centrum będziemy obchodzić 22 lutego. Zaplanowaliśmy na ten dzień szereg atrakcji: warsztaty i spacer przyrodnicze, wycieczkę na kopiec Piłsudskiego, zwiedzanie ekspozycji stałych oraz urodzinowe upominki dla odwiedzających. Zapraszamy!



„Andersen Teraz”

Marzena Paszkot

Zapraszamy rodziców i dzieci do posłuchania audycji na podstawie wybranych baśni Hansa Christiana Andersena, przygotowanych przez Fundację Sztuka Łączenia.

Wybór opowiadań nie jest przypadkowy. Celem autorów projektu jest zarówno wsparcie rodziców w rozmowach z dziećmi na poważne tematy, jak i wzmocnienie u najmłodszych kompetencji społecznych poprzez oswajanie ich z trudnymi doświadczeniami takimi jak żałoba, odrzucenie przez grupę rówieśniczą, zagubienie w świecie mediów czy zmiany pojawiające się wraz z dorastaniem.

Słuchowiska zostały nagrane przez krakowskich aktorów i wyemitowane w Radiu Jazz Kultura w formie terapeutycznych audycji radiowych dla dzieci. Stworzono je na podstawie baśni Andersena. „Matka” to opowieść o przeżywaniu żałoby, „Brzydkie kaczątko” porusza temat odrzucenia

przez grupę rówieśniczą ze względu na wygląd. O trudnej kwestii dokonywania wyboru opowiada „Krasnoludek”, z kolei historia „Z jednego gniazda” mówi o różnorodnych drogach życiowych osób pochodzących z jednej rodziny i wyborach mniejszości.

Każda audycja zawiera wprowadzenie w kontekst powstania utworu, słuchowisko stworzone na podstawie wybranej baśni oraz rozmowę ze specjalistą, który przybliży dzieciom i rodzicom poruszany temat.

Audycje zostały udostępnione w formie podcastu na Spotify i YouTube oraz na stronie Krakowskiej Karty Rodzinnej: kkr.krakow.pl.

Projekt powstał dzięki wsparciu finansowemu Gminy Miejskiej Kraków oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Bo PIT lubi pracować – dla dobra krakowian

Małgorzata Tabaszewska

Dwie liczby, ale mówią wiele: 700 tys. osób – według ostatnich danych tyłu podatników rozlicza się w Krakowie, 5 mld zł – niemal taka kwota wpłynie w 2025 r. do budżetu miasta z tytułu udziału w podatku PIT. Wniosek: każde rozliczone zeznanie podatkowe to wkład w rozwój miasta, w którym realizowane są nasze plany oraz zaspokajane są nasze potrzeby i aspiracje.

C o roku od lutego do kwietnia Kraków prowadzi kampanię zachęcającą mieszkańców – tych, którzy jeszcze tego nie robią – do rozliczenia się z fiskusem za pośrednictwem krakowskich urzędów skarbowych. Dzięki temu część podatku nie powędruje do innej miejscowości, lecz przyczyni się do rozwoju infrastruktury, usług i oferty miasta, w którym żyjemy, pracujemy, odpoczywamy, kształcimy siebie lub nasze dzieci.

Twój PIT się liczy!

Czternasta miejska akcja odbędzie się w nowych realiach prawnych. Do tej pory udział w PIT były ważną składową budżetu Krakowa. Od tego roku – w nowym modelu finansowania samorządów – staną się dla miasta najważniejszym źródłem dochodów. To przede wszystkim efekt zmiany

sposobu ich wyliczania – na korzystniejszy dla samorządów.

Wysokość wpływów ustala się w oparciu o dochody podatników, a nie – jak przed reformą – o podatek należny fiskusowi. Ma to dwie zalety: po pierwsze – motywuje samorząd, by wspierać lokalną gospodarkę i przedsiębiorczość oraz poszerzać bazę podatkową, po drugie – neutralizuje wpływ ogólnych zmian systemu podatkowego czy wybieranych przez podatników form opodatkowania na wysokość kwot przekazywanych samorządom (czego zabrakło przy Polskim Ładzie).

Korzyści tej zmiany są obopólne. Dla samorządów to gwarancja stabilnych dochodów niezbędnych do realizacji polityki prorozwojowej. Dla mieszkańców to pewność, że część zapłaconego podatku wróci do nich w postaci lokalnych

inwestycji, różnorodnych udogodnień czy szerszej i bardziej dostępnej oferty usług publicznych.

Wspólnie urządzamy Kraków

W krakowskich urzędach skarbowych z fiskusem rozlicza się już ponad 700 tys. mieszkańek i mieszkańców. Jeśli wziąć pod uwagę dochód z PIT zapisany w tegorocznym budżecie miasta, to na jednego podatnika przypadnie średnio ok. 7 tys. zł. Za tę kwotę można wyremontować co najmniej jedno miejsce parkingowe, naprawić 10 m kw. chodnika, zbudować 20 m kw. parkowej alejki czy też obustronnie obniżyć krawężnik na pasach i zastąpić go pochyłością łatwą do pokonania wózkami czy rowerem.

To kilka przykładów zadań, które pokazują, że nawet pojedynczym podatkiem możemy zmienić najbliższe otoczenie, a po połączeniu tysięcy takich fragmentów – urządzić lepsze miasto. Dzięki wpływom z podatku PIT na sportowej, edukacyjnej, drogowej, zielonej czy społecznej mapie Krakowa pojawiają się nowe obiekty oraz świetnie funkcjonują te, które już dobrze znamy. Dodatkową zachętą jest Karta Krakowska, która daje mieszkańcom – zameldowanym na pobyt stały lub rozliczającym tu PIT – dostęp do zniżek, preferencji i uprawnień przy korzystaniu z oferty miasta (m.in. tańsze bilety komunikacji miejskiej) oraz usług realizowanych przez licznych partnerów komercyjnych. Z tych możliwości korzysta już ponad 318 tys. krakowian i krakowianek. Dołącz do drużyny, bo „Twój PIT to lepsze miasto”!



 **Kraków**

**Wspólnie układamy
KRAKÓW**

Twój PIT to lepsze Miasto

rozliczam PIT
w Krakowie

ODBIERZ KARTĘ
KRAKOWSKĄ
KORZYSTAJ ZE ZNIŻEK





**Andersen
TERAZ**

Dotrzymywanie mi środków Miasta Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących
z Funduszy Promocji Kultury

Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

AZKOWA

**ZADANIE PUBLICZNE
WSPÓŁFINANSOWANE
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA**



Największą siłą WOŚP są wolontariusze / fot. Jan Graczyński

Bez nich nie byłoby finału WOŚP

Kamil Joachimiak

26 stycznia ponad 2200 wolontariuszy w Krakowie wyszło na ulice i wspólnie zagrało w najgorętszej orkiestrze w samym środku zimy. Jak wyglądała ich praca w dniu Wielkiego Finału? Jakie historie się im przytrafiły?

Wyobrażają sobie Państwo wolontariusza Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy bez serduszek? Bez puszek? Bez identyfikatora? Bez uśmiechu od ucha do ucha? No właśnie, ja też nie! Dzień wcześniej wolontariusze sztabu przy Urzędzie Miasta Krakowa w Pałacu Krzysztofory odebrali wszystkie potrzebne materiały. Poza uśmiechami. Te mieli już o wiele wcześniej.

Najgorętszy dzień zimy

Wolontariusze WOŚP byli w każdym zakątku Krakowa. Swoją energią i zapatem sprawiali, że zapętniały się kolejne puszki, których zawartość będzie w tym roku przeznaczona na jakże ważne cele – onkologię i hematologię dziecięcą. Wśród wolontariuszy znani i lubiani: prezydent Krakowa Aleksander Miszański, Anna Dymna, Robert Makłowicz, a także kwestujący w tradycyjnych strojach krakowskich, jako zwierzaki, bohaterowie bajek oraz po prostu jako ludzie dobrej woli.

Wiele historii

Tegoroczne kwestowanie to bardzo wiele pozytywnych, a zarazem wzruszających

historii. Jacek stojący przy kładce o. Bernatka opowiada mi, że podjechał do niego małżeństwo, które po wyjściu z auta wrzuciło do puszek równo tysiąc złotych. I po prostu, jakby nigdy nic, odjechało. Do Jagody stojącej przy rondzie Matecznego podszedł mężczyzna i dał jej woreczek jednogroszów – miała 30 minut zabawy z ich wrzucaniem do puszek. Mnie wzruszyła najbardziej taka historia – jeden z darczyńców powiedział mi, że jego żona kilka dni temu zmarła na raka, a w tym finale gramy właśnie dla onkologii. Takie historie pokazują, że to, co robi WOŚP, ma sens.

Czas rozliczenia

Gdy tylko wolontariusze zakończą zbiórkę, czeka ich rozliczenie puszek. W chwili jej otwarcia podekscytowanie sięga zenitu. I wtedy zawsze z osobą rozliczającą puszkę obstawia się, ile udało się zebrać. Czasem się trafia, a czasem okazuje się, że wynik jest lepszy od spodziewanego. To chwila, w której można poczuć satysfakcję, że dołożyło się swoją cegiełkę na rzecz WOŚP. Dzięki ponad 12 tys. wolontariuszy w całej Polsce możemy być pewni, że znów pobijemy rekord i za rok zobaczymy się po raz kolejny. 

Zrób to lokalnie!

Agata Myszka

W grudniu ubiegłego roku na mapie Krakowa pojawiła się piąta Pracownia Młodych. Zlokalizowano ją przy al. Daszyńskiego 22. W takich miejscach krakowianki i krakowianie w wieku 13–26 lat mogą bezpłatnie wziąć udział w ciekawych inicjatywach, zarezerwować miejsce na spotkanie czy po prostu odrobić lekcje i porozmawiać z rówieśnikami.

Ao jakie inicjatywy chodzi? O takie jak choćby grudniowy maraton projektów społecznych Youth Krak Hack, który odbył się już po raz ósmy. Zadaniem uczestników hackathonu było wymyślenie akcji, które rozwiną społeczność lokalną zgromadzoną właśnie wokół Pracowni Młodych.

Zrobili to lokalnie!

Hackathon to pojęcie wywodzące się z programowania. Jego celem jest opracowanie najlepszego rozwiązania danego problemu lub zagadnienia w bardzo krótkim czasie – uczestnicy Youth Krak Hack mieli na stworzenie projektów jedynie sześć godzin! Podczas hackathonów młodzież nie tylko trenuje kompetencje społeczne (jak np. praca w grupach, umiejętność komunikacji i efektywnej prezentacji), lecz także zyskuje poczucie sprawczości i wpływu na swoje najbliższe otoczenie.

Tegoroczna edycja hackathonu przebiegała pod hasłem „Zrób to lokalnie”. To właśnie na lokalnych projektach i na rozwoju sieci Pracowni Młodych (prace toczyły się równocześnie we wszystkich pracowniach) mieli skupić się uczestnicy.

Stawka była wysoka: 11 młodzieżowych zespołów rywalizowało o nagrodę w wysokości 3 tys. zł oraz o sfinansowanie projektu. Podczas grudniowej gali finałowej hackathonu w Pałacu Potockich młodzi krakowianie zaprezentowali swoje pomysły. Wśród nich znalazły się m.in. wielopokoleniowy projekt muzyczny, warsztaty dotyczące poszukiwania ścieżki kariery czy zajęcia z technologii virtual reality. – Za każdym razem jestem pod wielkim wrażeniem pomysłowości i kreatywności uczestników – mówi Wojciech Firek, mentor wydarzenia.

Młodzi o procedurach urzędowych

– Tegoroczna edycja ponownie pokazała, że młodzi ludzie potrafią określać swoje potrzeby oraz znajdować sposoby ich zaspokajania. Każdy z projektów miał potencjał do wprowadzania pozytywnych zmian i budowy lepszej przyszłości dla młodych krakowian – podkreśla Wojciech Firek. Tym razem

wygrał projekt zespołu Oliwia, Laura i Filip, który pochylił się nad funkcjonowaniem urzędowych aplikacji mobilnych i stron internetowych. Zwycięska grupa zauważyła, że korzystanie z e-PUAP czy mObywatela jest trudne nie tylko dla osób starszych, ale także dla młodzieży. Ich propozycja to wielopokoleniowe warsztaty, podczas których uczestnicy dowiedzą się m.in., jak bezpiecznie korzystać z tych platform.

Drugie miejsce zdobyła grupa Młodzi Krakusi, której członkinie zaplanowały serię warsztatów przybliżających młodzieży tematykę sztuki. W planach dziewczyn znalazły się wykłady, improwizacja teatralna, połączenie poezji z hip-hopem czy malowanie na żywym modelu – wszystko to w Pracowni Młodych na Krakusa.

Na trzecim miejscu uplasował się zespół Time Trio, który planuje pokazać młodzieży związanej z Pracownią Piastów, jak zaplanować nad uciekającym czasem i zostać mistrzem planowania. Jak podkreśla Julia Babicz z Time Trio, hackathon nie tylko zachęca młodych ludzi do aktywnego uczestnictwa w życiu miasta, lecz także daje im szansę na wskazanie potrzeb mieszkańców, których urzędnicy mogą sami nie



Zajrzyj do Pracowni

W Krakowie działa obecnie pięć Pracowni: na os. Piastów 22, na

os. Na Kozłowie 25, przy ul. Zachodniej 7/3a, ul. Krakusa 7 oraz al. Daszyńskiego 22.

Ta ostatnia działa od grudnia – do dyspozycji użytkowników są tam sala główna (wyposażona m.in. w sprzęt komputerowy, telewizor, rzutnik, drukarkę czy konsolę PlayStation 5), sala coworkingowa oraz kuchnia.

Podobnie jak inne Pracownie ta również jest otwarta codziennie. Godziny otwarcia w poszczególne dni warto sprawdzić na profilu facebookowym Pracowni.

zauważyć. – Jest to bardzo fajny sposób na zdobycie wiedzy i doświadczenia – dodaje.

Potwierdza to jury złożone z aktywnej społecznie młodzieży i ekspertów. Jurorzy uznali, że wszystkie zaprezentowane pomysły były wartościowe i niezwykle dopracowane.

Czy warto było wziąć udział w hackathonie? – To świetna inicjatywa umożliwiająca młodym ludziom podejmowanie wyzwań, wyjście ze strefy komfortu, naukę poprzez zabawę i miłe spędzanie wolnego czasu w gronie rówieśników – twierdzą członkowie zwycięskiej grupy. – To także szansa na rozwój osobisty i nawiązanie ciekawych kontaktów.

Więcej informacji na temat hackathonu można znaleźć na profilu facebookowym oraz stronie Młodego Krakowa: mlodziez.krakow.pl. Warto zajrzeć także na social media poszczególnych Pracowni.



W tegorocznej edycji hackathonu wzięło udział 11 młodzieżowych zespołów / fot. Agata Myszka

XVI Dni Komedii dell'Arte

Joanna Pieczonka

Kilkanaście festiwalowych dni, sześć różnych spektakli w kilku krakowskich teatrach, unikatowe lekcje o komedii dell'arte dla młodzieży, koncert, spotkanie tematyczne oraz wystawa. A wszystko to pod hasłem „Synowie komedii: Goldoni i Molier”. Tak zapowiada się XVI edycja krakowskich Dni Komedii dell'Arte.

Festiwal rozpocznie się w sobotę 15 lutego, spektaklem „Osobliwe zdarzenie” w wykonaniu Teatru Lalki „Tęcza” ze Słupska (reż. Matteo Spiazzi), który wystąpi gościnnie na deskach Teatru Groteska. Druga propozycja to sztuka familijna Trupy Komedianty „Perypetie Arlekina. Bajka dell'arte”. Spektakl będzie można obejrzeć 16, 18 i 19 lutego oraz 2 marca w Teatrze Praska 52, działającym w strukturach Centrum Kultury Podgórze.

Pierwszą część festiwalu zamknie „Stuga dwóch panów” – premiera Krakowskiego Teatru Scena STU, a zarazem najśłynniejsza z weneckich komedii Carla Goldoniego. W ramach XVI Dni Komedii dell'Arte sztukę będzie można zobaczyć przedpremierowo w trzy festiwalowe dni – od 21 do 23 lutego.

Molier w Krakowie

Tydzień molierowski otworzy „Mieszczanin szlachcicem. Komedio balet” w wykonaniu Trupy Komedianty z udziałem tancerzy Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” (25 lutego w Teatrze Groteska). Kolejny ze spektakli, który będzie można obejrzeć w ramach Dni Komedii dell'Arte – na deskach Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie – to „Chory z urojenia” w reżyserii Giovanniego Pampiglione.



„Mieszczanin szlachcicem” w wykonaniu Trupy Komedianty / fot. Artur Strak

W rolę głównego bohatera (Argana) wciela się Andrzej Grabowski. Sztuka będzie wystawiana 27 i 28 lutego – każdego dnia dwukrotnie. A na finał zaplanowano Molierowskiego „Skąpca” w reżyserii Włodzimierza Nurkowskiego. Spektakl będzie wystawiany 1, 4 oraz 5 marca.

Nie tylko spektakle

Festiwalowym spektaklem będą towarzyszyć dodatkowe atrakcje: spotkanie pt. „Goldoni na współczesnych polskich scenach”, lekcje teatralne dla młodzieży oraz warsztaty z komedii dell'arte dla uczniów krakowskich szkół muzycznych. W planie jest również koncert „Alla finestra – pod oknem. Arie Mozarta” w wykonaniu uczniów Wydziału Wokalnego Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. B. Rutkowskiego w Krakowie oraz wystawa „Teatr ze szkicownika”, prezentująca prace Izabelli Czarneckiej.

Udział w wydarzeniach towarzyszących jest bezpłatny – obowiązują darmowe wejściówki. Szczegóły na stronie: dnikomedii.pl.

XVI edycja Dni Komedii dell'Arte odbędzie się w dniach 15 lutego – 5 marca.

Organizatorami wydarzenia są Fundacja Studio Dono i Centrum Kultury Podgórze. Projekt jest współfinansowany ze środków Miasta Krakowa.



Osiem pór roku z Sinfoniettą Cracovią

Krzysztof Siwoń

Kontrast i harmonia, Vivaldi i Piazzolla, Sinfonietta Cracovia i Soyoung Yoon. 9 lutego w Filharmonii Krakowskiej artyści zaprezentują barwy czterech pór roku według dwóch kompozytorów: barokowego mistrza inwencji Antonia Vivaldiego oraz wielkiego rewolucjonisty tanga Astora Piazzolli.

Pierwsza część koncertu to jedno z kanonicznych dzieł programowych Vivaldiego: cztery koncerty z cyklu Cztery pory roku ze zbioru „Il Cimento dell'Armonia e dell'Invenzione” op. 8 („Spór między harmonią a wyobraźnią”). Dopet-

nieniem, a zarazem kontrastem do kompozycji Vivaldiego będzie suite „Las Cuatro Estaciones Porteñas”, impresja na temat pór roku w Buenos Aires, którą Piazzolla sugeruje rozpocząć od jesieni i zwieńczyć argentyńską zimą.

Solistką wieczoru będzie koreańska skrzypaczka Soyoung Yoon, która po ośmiu latach znów wejdzie w muzyczny dialog z artystami orkiestry Sinfonietta Cracovia. Lutowy koncert będzie pierwszą w tym roku odsłoną cyklu Gwiazdy z Sinfoniettą. Soyoung Yoon jest koncertmistrzynią Sinfonieorchestra Basel, występuje także jako solistka i kameralistka z wiodącymi zespołami Europy oraz najbardziej

utytyłowanymi dyrygentami starego kontynentu. W wieku 17 lat wygrała Konkurs im. Yehudi Menuhina, była też laureatką I nagrody w XIV Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. Artystka gra na skrzypcach Giovanniego Battisty Guadagniniego „ex-Bückeburg” (Turyn, 1773).



Soyoung Yoon / fot. Łukasz Rajchert

Vivaldi | Piazzolla

9 lutego, godzina 18.00,
Filharmonia Krakowska
Bilety w kasie Filharmonii
i na stronie:
filharmoniakrakow.pl
Informacje o programie:
sinfonietta.pl.



W spotkaniu z dyplomatami wzięli udział prezydent Krakowa Aleksander Miszański oraz wiceprzewodnicząca Rady Miasta Iwona Chamieliec / fot. Piotr Wojnarowski

Noworoczne spotkanie prezydenta Krakowa z korpusem konsularnym

Beata Sabatowicz

38 placówek konsularnych w Krakowie to najliczniejsza – po Warszawie – dyplomatyczna reprezentacja w Polsce. To także potwierdzenie silnej międzynarodowej pozycji naszego miasta i jego otwartości.

Dziękuję państwu za tak liczną obecność, za życzliwość i zaangażowanie w sprawy miasta. Współpraca międzynarodowa to ważny obszar dla funkcjonowania miasta – powiedział prezydent Aleksander Miszański na spotkaniu noworocznym z krakowskimi dyplomatami 16 stycznia 2025 r. w Galerii „Bunkier Sztuki”.

Radę Miasta Krakowa reprezentowała wiceprzewodnicząca Iwona Chamieliec, która przyłączyła się do tych podziękowań, nawiązując też do etymologii słów „corpus”, czyli trzon, oraz „conseiller”, czyli doradca. A to najlepiej definiuje nasze wzajemne relacje i współpracę.

Miniony rok przyniósł parę zmian w środowisku konsularnym: swoją działalność zakończyły konsulaty Szwecji, Wielkiej Brytanii i Malty. Otwarto jednak nowe placówki: Indii oraz Tajlandii. Cieszy także awans Konsulatu Chorwacji, który jest teraz

Konsulatem Generalnym, oraz Mongolii, który stał się Generalnym Konsulatem Honorowym.

Pracowity rok

Prezydent Aleksander Miszański podsumował minione miesiące, które były bardzo pracowite i pełne wyzwań. Opracowanie i przyjęcie budżetu na 2025 r., reforma urzędu, aktualizacja Strategii Rozwoju Miasta, prace nad Planem Ogólnym to niezwykle istotne dla rozwoju Krakowa działania. Równie ważna jest komunikacja z mieszkańcami, prowadzona m.in. poprzez Ławki Dialogu w poszczególnych dzielnicach, ale także z przedstawicielami mniejszości, którzy wybrali Kraków na swoje miejsce do życia. – Za nami pierwsza międzynarodowa Ławka Dialogu ze społecznością ukraińską, bardzo owocna. Przed nami kolejne rozmowy z innymi społecznościami – zadeklarował

prezydent Miszański. Ostatnie miesiące to także liczne spotkania międzynarodowe – gościliśmy szefów państw w ramach Grupy Arraiolos, uczestników 10. edycji Open Eyes Economy Summit, świętowaliśmy 30-lecie Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, a także jubileusz 45-lecia partnerstwa z Norymbergą. Bardzo ważny jest także wybór Krakowa – po raz trzeci – do Rady Dyrektorów Organizacji Miast Światowego Dziedzictwa OWHC, do którego doszło podczas Zgromadzenia Ogólnego w Kordobie we wrześniu ubiegłego roku.

Noworoczne plany

Rozpoczęty właśnie rok zapowiada się równie pracowicie: już odbyły się rozmowy na temat metra z partnerami w Kopenhadze, w planach są kolejne wyjazdy studyjne poświęcone tej kwestii. 30 stycznia w naszym mieście odbyła się konferencja dotycząca polityki spójności, przeprowadzona w ramach rozpoczętej niedawno drugiej prezydentury Polski w Radzie Unii Europejskiej. Ugościmy także uczestników Cities Forum, organizowanego wspólnie z Komisją Europejską. Kraków będzie również gospodarzem 5. edycji Konferencji Europejskiej Sieci Samorządów Przyjaznych Rodzinie, która po raz pierwszy odbędzie się poza Brukselą. Prezydenci Krakowa i Wiednia podpiszą ponadto kolejną umowę o współpracy na lata 2025–2028.

W imieniu krakowskiego korpusu konsularnego głos zabrak konsul generalny Ukrainy Wacław Wojnarowski, który podziękował za doskonałą współpracę z Miastem i za ogromne wsparcie ze strony pracowników urzędu dla placówek konsularnych. To dzięki tej obustronnej życzliwości i otwartości Kraków może cieszyć się tak liczną reprezentacją dyplomatów z całego świata. 

 **Kraków**

KRAKOWSKIE CENTRUM KONTAKTU

Skontaktuj się z nami

elektronicznie – poprzez **Krakowski Portal Usług Miejskich:**

• **kontakt.krakow.pl**

telefonicznie – poprzez **Infolinię Miejską KCK:**

• **12 616 55 55** w dni robocze, od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.40–15.30

• Uzyskaj informację

• Zgłoś problem

• Podziel się pomysłem

Demencja, choroba Alzheimera – w naszym mieście nie musisz być z tym sam

Anna Okońska-Walkowicz

Teorie dotyczące rozwoju miast wskazują, że jakość życia mieszkańców zależy od spójności miejskich polityk. Polityki miejskie to starannie opisane sposoby rozwiązywania występujących w danym mieście problemów.

Polityka senioralna będzie zatem opisem pryncypiów i działań, które służą wysokiej jakości życia osób starszych, ułatwiają pomyślne starzenie się, chronią przed samotnością i wspierają rodziny opiekujące się swoimi niesamodzielnymi bliskimi w starszym wieku. Polityki składają się z programów, projektów czy zadań, których systemowa realizacja pozwala na dobrostan mieszkańców. Tyle teoria – a praktyka?

Nie tylko CAS-y

Najczęściej wspominanym w naszym dwutygodniku projektem senioralnym jest realizowany już od dziesięciu lat Program Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych, w ramach którego działa m.in. sieć Centrów Aktywności Seniorów i organizowane są dziesiątki różnorodnych spotkań osób starszych oraz przeglądów dokonań pasjonatów etc. Program ten adresowany jest do tych mieszkańców Krakowa, których kondycja pozwala na uczestnictwo we

wspomnianych aktywnościach. W każdej chwili można do niego dołączyć.

Jednak największe środki budżetu Miasta przeznaczone są na pomoc osobom mniej samodzielnym lub zależnym. Za wdrażanie tej części polityki senioralnej (obok wielu jeszcze innych zadań) odpowiedzialny jest głównie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Domy na Krakowiaków i przy Naczelnej

Jedną z przyczyn utraty samodzielności jest demencja – choroba mózgu powodująca pogorszenie procesów myślenia i zapamiętywania, wiążąca się najczęściej ze starością. Dla osób cierpiących na to schorzenie, korzystając przed kilku laty z funduszy unijnych, krakowski MOPS uruchomił dwie nowoczesne dzienne placówki specjalistyczne działające w ramach Krakowskiego Centrum Seniora (os. Szkolne 20, tel. 12 425-54-65). To Dom nr 11 na os. Krakowiaków i Dom nr 12 przy ul. Naczelnej 12a.



Jedną z przyczyn utraty samodzielności jest demencja / fot. Freepik



Rusza Akademia

28 lutego zapraszamy na pierwsze z cyklu spotkań w ramach X Akademii

Zdrowia Osób Starszych. O tym, jak w kontekście zagrożenia onkologicznego zadbać o zdrowie seniorów i ich wnuków, będzie mówił prof. dr hab. n. med. Wojciech Wysocki – chirurg onkolog z 5. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SP ZOZ w Krakowie. Wykład rozpocznie się o godz. 10.00 w magistracie przy pl. Wszystkich Świętych 3-4 (Sala Obrad RMK). Wstęp bezpłatny.

W domach tych mieszkańcy Krakowa ze zdiagnozowanymi chorobami demencyjnymi mogą w sposób ciekawy i aktywizujący spędzić czas pod opieką znakomitych profesjonalistów. Tam organizowane są zajęcia terapeutyczne podnoszące sprawność uczestników: spotkania z logopedą, socjoterapia, ergoterapia, treningi pamięci, fizjoterapia oraz wszelkie ćwiczenia pomagające utrzymać pewną samodzielność.

Najcenniejsze dla osób opiekujących się chorymi jest to, że miejsca te zapewniają także obiad oraz dowóz uczestników. To pozwala członkom ich rodzin na pracę zawodową i zadbanie o własne potrzeby.

Jak uzyskać pomoc?

Aby skorzystać z pomocy opisanych placówek, należy wcześniej uzyskać diagnozę lekarską. Następnie trzeba skontaktować się z odpowiednią dla miejsca zamieszkania filią MOPS. Jest ich w Krakowie dziewięć. Właściwą można znaleźć za pomocą wyszukiwarki na stronie internetowej krakowskiego MOPS (mops.krakow.pl). Za pośrednictwem tej strony należy zgłosić potrzebę umieszczenia osoby bliskiej w takiej placówce. Wtedy zgłasza się do wnioskodawcy pracownik socjalny, by umówić się na wizytę w domu chorego i zweryfikować jego potrzeby, warunki życia i dochody.

W zajęciach można uczestniczyć niezależnie od wysokości dochodów. Jeśli przekraczają one ustalony limit, uczestnik zobowiązany jest do współfinansowania wsparcia. Nie są to duże koszty.

W czasie wizyty wypełniany jest wniosek, na podstawie którego zostanie wydana decyzja administracyjna. Choć wizyta pracownika MOPS w domu chorego może budzić opór i lęk, nie ma się czego obawiać. To tylko procedura, która może zapewnić osobie dotkniętej demencją szansę na poprawę sytuacji zdrowotnej i społecznej.



W kamienicy przy ul. Skłodowskiej-Curie 14 mieszkała matka pani Cecylii pani Plachecka wdowa / fot. Jan Graczyński

Hrabia w kłopotliwej sytuacji

Michał Koziół

Na początku stycznia 1904 r. w krakowskiej prasie ukazało się ogłoszenie następującej treści: „Doszło do mojej wiadomości, że pewna młoda kobieta rozpusza tendencyjnie fałszywe wieści o rzekomem naturalnem pokrewieństwie ze mną, prawdopodobnie dla zyskania sobie tym fałszem kredytu. Otóż zawiadamiam, że nie tylko żadnych rachunków lub zobowiązań tej kobiety płacić nie będę – lecz nadto każdego, kto by bajkę tę w tendencyjny złośliwy sposób rozszerzał – do sądowej odpowiedzialności pociągnę. I. hrabia M.”.

Pod cytowanym wyżej tekstem gazety zamieściły, rzecz jasna, nie tylko inicjały, lecz także imię i nazwisko w pełnym brzmieniu.

Żeglarz i hojny kolekcjoner

Dla krakowian, zwłaszcza tych wybranych, którzy obracali się w środowisku arystokratyczno-plutokracijnym lub artystycznym, inserat nie był zbyt wielkim zaskoczeniem. Hrabiego M. bowiem pod Wawelem znano i podziwiano, przede wszystkim jako człowieka nie tylko bardzo bogatego, lecz także potrafiącego wykorzystać posiadany majątek. Był to żeglarz, który własnym jachtem pływał po Morzu Śródziemnym, Bałtyckim i Północnym, właściciel wielkich dóbr ziemskich w zaborze rosyjskim oraz prywatnej wyspy u wybrzeży Dalmacji, przyjaciel jednego z arcyksiążąt, a także najwybitniejszy kolekcjoner polskiego malarstwa. W jego gromadzonych przez lata zbiorach znalazły się m.in. tak wybitne dzieła jak: „Stańczyk” Jana Matejki, „Chłopska trumna” Aleksandra Gieyrmskiego czy „Babie lato” Józefa Chełmońskiego. W biografii hrabiego odnotowano, że „płacił bardzo hojnie, popierał artystów; Wodzinowskiemu postawił pracownię w Swoszowicach”. I to właśnie – jak chciała krakowska plotka sprzed 120 lat – ten wybitny

malarz pośrednio przyczynił się do sytuacji, która zmusiła hrabiego M. do zamieszczenia w krakowskich gazetach cytowanego wyżej ostrzeżenia.

Sam hrabia M. tak opisywał początek swojej znajomości z ową „pewną młodą kobietą”: „Zrobiłem u jednego z malarzy krakowskich obstalunek obrazu, przedstawiającego »Spoczywającą matkę«. »W Krakowie – odpowiedział mi malarz – znam jedną kobietę odpowiednią na model, a jest nią pani W. Zaraz do niej zatelefonuję«. Za chwilę w pracowni malarza zjawiła się kobieta, która miała tak fatalnie zaciążyć na moim [!] życiu. Była więc modelką”.

Odmienna wersja

Nie wszyscy zgadzali się z powyższą wersją początków znajomości hrabiego M. i pani W. Między innymi popularne „Nowości Illustrowane” twierdziły, iż to malarz Wincenty Wodzinowski pochwalił się przed znaną w sferach artystycznych panią Cecylią W., że oto ma bardzo hojnego mecenasa. No i pani Cecylia „uznała od razu całą olbrzymią wartość hrabiego i zaczęła prosić mistrza, aby przedstawił ją bogaczowi, gdyż potrzebuje koniecznie starszego człowieka, który by zaspokajał jej pieniężne dolegliwości. Artysta zrazu wymawiał się od tej szczytnej roli pośrednika, ale ►

► w końcu z jednej strony obowiązki wdzięczności, z drugiej li-
tość nad biedną panią Cecylią, złamały ten odruchowy zgoła zbęd-
ny upór i rzymski hrabia poznał urodziwą Krakowiankę.”

Jak „Nowości” nie bez powodu i z pewną dozą złośliwości pod-
kreśliły, pan M. jest „hrabią rzymskim”. Rzeczywiście w roku 1875
uzyskał on w kancelarii papieskiej dziedziczny tytuł hrabiego nie
tylko dla siebie, lecz także dla ojca i brata, którzy podobno nie byli
tym szczególnie zachwyceni. Należy zaznaczyć, że tej watykańskiej
godności nie honorowano w monarchii austro-węgierskiej.

Wstydlivy przydomek

„Nowości” pozwoliły sobie nie
tylko na jedną złośliwość. Donosiły
m.in., że wzajemne relacje „świeżych
znajomych utożyły się jak najlepiej,
bo w trzy dni po wymianie pierw-
szych słów [...] oboje byli już per »ty«
ze sobą”. Tę dziwną poufalość milio-
nera, należącego do „wielkiego świa-
ta” kosmopolity z małżonką krakow-
skiego biznesmena należało jakoś
uzasadnić. Sam hrabia M. przyznawał, że bardzo zaprzyjaźnił się
z młodszą o 30 lat panią W. Pokazywali się razem i w Krakowie i „na
wycieczkach”. Hrabia przyznawał się później, że popełnił błąd, po-
zwalając tytułować się „papa”. Postąpił tak „ze względów praktycz-
nych, albowiem uzasadniałem w ten sposób podróże swoje z mło-
dą kobietą i unikałem drażliwych zapytań. Przysięgam, że innych
tytułów do nazywania mnie ojcem p. W. nie miała. Nie sądziłem,
aby pani W. wyzyskała tę moją nieostrożność na moją niekorzyść”.

Prawdziwy czy rzekomy romans hrabiego M. i pani W. stał się
ulubionym tematem krakowskich plotkarzy, a przede wszystkim
plotkarek. Opowiadano, że hrabia sponsoruje nie tylko panią Ce-
cylę czy jej męża, ale nawet wspomógł kwotą 60 koron Roję, ulu-
bioną succę państwa W. Podobno podczas pobytu w stołecznym

Wiedniu pani Cecylia zamieszkała w hotelu Imperial, ulubionej sie-
dizibie hrabiego W., podczas gdy jej mąż zatrzymał się u Arcyksię-
cia Karola.

Odważna propozycja

„Nowości Illustrowane”, z jakichś powodów wyjątkowo nie-
życzliwe hrabiemu M., donosiły: „Rzymski hrabia był rasową dojną
krową, ale tylko na punkcie pieniędzy. Pani Cecylii, jako kaptance
Astarty, nie wystarczało tylko złoto i niebawem pan hrabia ujrzał,
że na głowie zaczynają mu się tworzyć narośla, dziwnie przypomi-
nające małżeńskie rogi pana Karo-
la. Wzburzyło się morze, po którym
kotysała się tódż W. Wśród błyskawic
słów i grzmotów policzków, rzymski
hrabia rzucił urodziwą Krakowiankę,
kochający mąż rozpoczął rozwodo-
we kroki”.

Sytuacja pani Cecylii oraz jej mat-
ki – która razem z córką udała się do
Wiednia – stała się bardzo kłopotli-
wa. Zniknął sponsor, nie mogły też li-

czyć na pomoc byłego męża i byłego zięcia. Jednak okazało się, że
w Wiedniu znalazł się człowiek, który pragnął zadbać o ich los. Był
to znany prawnik dr Otto Frischauer, Hof und Gerichtadwokat.
Jego oferta brzmiała: „hrabia, jako naturalny ojciec, musi ją wypo-
sażyć, z otrzymanej kwoty pani Cecylia dostanie dwadzieścia proc-
ent, a osiemdziesiąt weźmie pan doktor za fatygę”.

Mecenas Frischauer musiał być człowiekiem wielkiej odwagi, sko-
ro z taką propozycją udał się na Litwę do hrabiego M. Opowiadał
później, że jednak udało mu się umknąć przed parobkami oraz dwor-
skimi psami i wskoczyć do przejeżdżającego właśnie pociągu. Chy-
ba jednak nie była to prawda, gdyż swoim dalszym postępowaniem
udowodnił, że szczerze znienawidził hrabiego M., który potraktował
wiedeńskiego jurystę w prawdziwie polski, kresowy sposób. 

Prawdziwy czy rzekomy romans hrabiego M. i pani W. stał się ulubionym tematem krakowskich plotkarzy, a przede wszystkim plotkarek.

Kalendarium krakowskie

5 lutego 1905

„Ukończony technik kończący także obecnie filozofię, po-
szukuje inteligentnej towarzyszkii życia z odpowiednim
posagiem. Dyskrecja pod słowem honoru”.

6 lutego 1784

Cesarz Józef II nadaje Podgórzu status wolnego miasta
królewskiego.

7 lutego 1945

W Krakowie przebywa uwolniony z niemieckiego obozu
Auschwitz czeski poeta Hugo Sonnenschein.

8 lutego 1905

„Dzisiaj między godz. 12 a 1 w południe odstawiły wła-
dze policyjne z aresztów urzędu policyjnego do więzie-
nia sądu karnego pod eskortą 32 ekscedentów, areszto-
wanych w niedzielę w kilku punktach miasta podczas zajść
ulicznych. Uwięzieni odpowiadać będą za gwałt publiczny,

występek zbiegowiska oraz wmieszanie się do urzędowej
czynności”.

9 lutego 1982

„Wczoraj na Kleparzu oferowano bazie w 40 złotych za
wiązkę”.

12 lutego 1956

W Teatrze Starym premiera „Świętej Joanny” G.B. Shawa.
Spektakl wyreżyserował Władysław Krzemiński.

13 lutego 1957

„Dziennik Polski” donosi: „Już wkrótce mieszkańcy Azo-
rów otrzymają swój ośrodek zdrowia”.

15 lutego 1925

Stowarzyszenia Menachem Abelim i Gemilas Chasudim
protestują przeciwko potączeniu krakowskiej i podgór-
skiej gminy żydowskiej.

Piłka w szczytnym celu

Krzysztof Kawa

W pierwszej połowie stycznia w Hali Widowiskowo-Sportowej „Suche Stawy” odbył się Wielki Charytatywny Mecz 72h. Organizatorem halowych rozgrywek, które toczyły się przez 72 godziny, była MK Sport Foundation, a partnerem strategicznym – Gmina Miejska Kraków.



W drużynie Zarządu Infrastruktury Sportowej wystąpił Łukasz Sęk, zastępca prezydenta Krakowa / fot. Jan Graczyński

W meczu wzięli udział amatorzy, drużyny zrzeszone i niezrzeszone – relacjonuje Mariusz Hajduga, prezes MK Sport Foundation. – Wszyscy zagraлиśmy w jednym celu, by wesprzeć naszą akcję #Bilecik, w ramach której dzieciaki i młodzież z placówek opiekuńczo-wychowawczych uczestniczą w wydarzeniach sportowych: meczach piłki nożnej, hokeja, żużla oraz wielu innych, a także mogą brać aktywny udział w zajęciach sportowych. Marzymy też o zorganizowaniu dla nich pierwszego obozu treningowego, by zyskali możliwość sportowej rywalizacji, rozwoju i być może lepszego startu w dorosłe życie.

– Staramy się wspierać wszelkie tego typu wydarzenia i akcje. Jeśli jest wola, chęć i zaangażowanie organizatorów, to my ze strony Miasta też staramy się uruchamiać wszystkie nasze możliwości. Tym razem było to wsparcie promocyjne, pomagaliśmy także przy organizacji miejsca do gry, pośredniczyliśmy w rozmowach z Hutnikiem Kraków – mówi Łukasz Sęk, zastępca prezydenta Krakowa, który wziął czynny udział w wydarzeniu, wychodząc na boisko w drużynie Zarządu Infrastruktury Sportowej.



Jak studentka prawa śmiga między tyczkami

Krzysztof Kawa

Uprawianie snowboardu alpejskiego w Krakowie? Byłoby to trudne. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, by wyjeżdżać z deską w góry, a w mieście ćwiczyć w siłowni i studiować. Tak jak to robi Olga Kaciczak.

Dwudziestoletnia studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego pod koniec stycznia wróciła z uniwersjady, a więc z zawodów, które można określić mianem akademickich igrzysk w sportach zimowych. Spisała się na nich bardzo dobrze. Wprawdzie medalu nie zdobyła, ale na stoku pod Turynem i tak okazała się najlepszą snowboardzistką w polskiej ekipie. W walce o półfinał slalomu równoległego przegrała z reprezentantką Włoch Elisą Favą i zajęła szóste miejsce. Dzień wcześniej w slalomie gigancie równoległym była ósma.

Godzenie wyczynowego uprawiania sportu z nauką nie jest łatwe, ale Olga Kaciczak udowadnia, że to możliwe. I to pomimo tego, że wybrała naprawdę trudny kierunek studiów. Od października 2023 r. jest bowiem studentką prawa.

– Nie będę ukrywała, że lubię się uczyć! Te studia dają wiele perspektyw, nauka sprawia mi przyjemność – mówiła dziennikarzom,



Olga Kaciczak z UJ podczas przejazdu na trasie uniwersjady w Turynie / fot. Michał Szypliński

gdy zdała maturę w zakopiańskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego i przeniosiła się do Krakowa.

Snowboard trenuje od ponad siedmiu lat. Deska wygrała z narztami, na których jako wychowana w górach dziewczynka nie tylko jeździła, ale i skakała. Próbowwała też swoich sił w tyżwiarstwie szybkim.

Podczas ubiegłorocznych Akademickich Mistrzostw Polski Olga Kaciczak zdobyła srebrne medale w slalomie i banked slalomie. Była też druga w Międzynarodowych Mistrzostwach Słowenii w slalomie gigancie równoległym, co jest, jak dotychczas, jej najlepszym rezultatem w karierze. Wcześniej wzięła udział w kwalifikacjach do Pucharu Świata na Jaworzynie Krynickiej – pierwszych zawodach tak wysokiej rangi w historii tej dyscypliny w Polsce.



Na łyżwy lub na narty

Krzysztof Kawa

Za niespełna dwa lata zostanie oddana do użytku Lodowa Arena, kolejny obiekt na sportowej mapie Krakowa. Bardzo potrzebny, bo uprawianie dyscyplin zimowych staje się w mieście coraz popularniejsze.

Nowa wielofunkcyjna hala na terenie KSOS przy ul. Kordylewskiego, która zimą będzie służyć łyżwiarzom, a od wiosny do jesieni entuzjastom tenisa oraz piłki nożnej i ręcznej, będzie położona nieco ponad kilometr od lodowiska Cracovii. Lodowiska, które jako jedyne w mieście jest mrożone od początku sierpnia do końca kwietnia, a zimą pęka w szwach, mimo że w tym okresie sytuację poprawia uruchamianie ślizgawek na świeżym powietrzu (patrz: str. 29).

Dla osób, które chcą uprawiać sport wyczynowo, hala przy ul. Siedleckiego jest prawdziwą mekką. Tu bowiem na jedynym pełnowymiarowym lodowisku w mieście można trenować hokej na lodzie w sekcjach prowadzonych zarówno przez Akademię Hokejową Cracovia CANPACK (jako jedna z nielicznych w kraju posiada wszystkie grupy szkoleniowe od minihokejowych do juniorskich), jak i KS Cracovia 1906 (zespoły kobiece), a także zapisać się na zajęcia z łyżwiarstwa figurowego w klubie Lajkonik – zawodnicy, którzy wyróżniają się umiejętnościami, zdobywają licencję i kwalifikowani są do udziału w zawodach. Przygodę z łyżwami można rozpocząć również dzięki instruktorom z klubów Walley i Sportowa Frajda (w tym drugim wypadku także na lodowisku Origo położonym na Miasteczku Studenckim AGH).

O wiele mniejsze możliwości mają fani narciarstwa. – Jedynym miejscem w Krakowie, w którym od kilku lat w zimie jest wytyczana trasa do narciarstwa biegowego, są Błonia. Oczywiście pod warunkiem, że spadnie wystarczająca ilość śniegu – mówi Kuba Cieślak, były zawodnik, a obecnie trener tej dyscypliny. Z inicjatywy Zarządu Zieleni Miejskiej ślad na liczącej ok. 3 km pętli wokół Błoni jest zakładany za pomocą skutera i urządzenia, które ubija śnieg i wyciska w nim wąskie, głębokie na kilka centymetrów tory.

Czy wiesz, że...

Na początku lat 20. ubiegłego wieku powstała w Krakowie... skocznia narciarska. Drewniany obiekt na Sikorniku, na którym oddawano 30-metrowe skoki, przetrwał wojnę, ale został rozebrany kilka lat później. Wkrótce potem, z inicjatywy narciarzy z klubu Kolejarski Kraków, powstał drugi obiekt, i to jeszcze większy, o punkcie konstrukcyjnym K40. Skocznia, budowana początkowo pod nadzorem czterokrotnego olimpijczyka Stanisława Marusarza, działała od 1951 r., a ostatnie zawody odbyły się na niej w pierwszej połowie lat 60. Na 500-metrowym stoku w Łasku Wolskim istniał też wyciąg zaczepowy dla alpejczyków, i to z oświetleniem. Tzw. „wyrwiraćkę” zamknięto w latach 70. Kilka lat dłużej działał wyciąg na Wesołej Polanie, w pobliżu ul. Kasztanowej.

Klubem położonym najbliżej Krakowa, w którym można uprawiać biegi narciarskie wyczynowo, jest LKS Markam Wiśniowa-Osieczany. Możliwość amatorskiego uprawiania tej dyscypliny (i na narciarskich) ma w ofercie krakowskie Stowarzyszenie Roll2Ski. Klub organizuje zajęcia na siłowni AGH oraz wyjazdy poza miasto, w tym do Centrum Narciarstwa Biegowego „Gorce Klikuszowa”.



Występ na lodzie Gabrysi Niepsuj z Klubu łyżwiarstwa Figurowego „Lajkonik” Kraków / Fot. Tomasz Pindel

Podobnie rzecz ma się z narciarstwem alpejskim i snowboardem. W Krakowie nie ma ani jednego stoku z wyciągiem, dlatego miejscowi alpejczycy wykonują tu jedynie „suchą zaprawę”, a na suszowanie wybierają się do górskich ośrodków w Polsce i za granicą. Taką wyczynową aktywność proponują Krakowskie Stowarzyszenie Narciarskie i KS SportUp, a zajęcia dla dzieci i młodzieży ma w ofercie również kilka innych klubów, w tym BiegunSport, Lider, Yeti i Elita.

Co? Gdzie? Kiedy?

8-9 lutego (sobota, niedziela, godz. 9.00)

Trofeum Smoka Wawelskiego (Puchar Europy Kadetów) w szpadzie, hala AGH przy ul. Armii Krajowej 5A

12 lutego (środa, godz. 18.00)

ekstraliga hokeja: Comarch Cracovia – GKS Katowice, lodowisko przy ul. Siedleckiego 7

14 lutego (piątek, godz. 18.00)

ekstraklasa piłkarska: Cracovia – Korona Kielce, stadion przy ul. Kałuży 1

15 lutego (sobota, godz. 17.00)

1. liga piłkarska: Wisła Kraków – Znicz Pruszków, stadion przy ul. Reymonta 22

16 lutego (niedziela, godz. 12.00 i 13.00)

9. Krakowski Bieg Walentynkowy; godz. 12.00 – Bieg Par (uczestnicy biegną połączeni tasiemką), godz. 13.00 – Bieg Do Wzięcia. Start i meta w parku im. Henryka Jordana od strony krakowskich Błoni (al. 3 Maja), trasa obejmuje pętlę wokół Błoni oraz „serduszkową” pętlę w parku Jordana (dystans 5 km).

W programie także konkurs na najlepsze walentynkowe przebranie.

Trzy pytania do... Łukasza Niepsuja

prezesa Klubu Łyżwiarstwa
Figurowego „Lajkonik”

Czy w Krakowie jest wielu chętnych do uprawiania łyżwiarstwa figurowego?

W ubiegłym roku po ogłoszeniu naboru mieliśmy 150 zgłoszeń. Jest tylu chętnych, że nie możemy wszystkich przyjąć. Obecnie trenuje u nas ponad 60 dzieci, z tego mniej więcej połowa posiada licencje i może startować w zawodach. Limit jest związany z dostępnością lodowiska. Na treningi w hali przy Siedleckiego dostajemy codziennie jedną godzinę – od szóstej rano – dodatkowo próbujemy się wcisnąć na jakieś terminy w weekendy. W tygodniu wychodzi więc sześć, siedem godzin na lodzie, podczas gdy kluby w innych miastach mają ich po 20. Czekamy więc z nadzieją na obietnicę władz Miasta dotyczące budowy nowego lodowiska.

Za niespełna dwa lata powstanie Arena Lodowa. To rozwiąże problemy łyżwiarzy?

Bardzo na to liczymy. Wprawdzie nadal jedynym pełnowymiarowym lodowiskiem w mieście będzie to zarządzane przez Cracovię, ale skoro będzie nowy kryty lód, to



fot. archiwum prywatne

na pewno nam pomoże. Potrzeba nowych obiektów w mieście jest ogromna, widać to zimą po frekwencji na ślizgawkach. Nie mamy takiej bazy jak nasi południowi sąsiedzi albo miasta na Śląsku. Nie mówiąc już o tym, że koszty wynajmu lodowiska są bardzo dużym obciążeniem. W Krakowie wynoszą prawie 1 tys. zł za godzinę, a np. kluby z Katowic mają dofinansowanie i płacą tylko 15 zł. Gdyby u nas tak było, moglibyśmy wydać zaoszczędzone pieniądze na trenerów i sprzęt.

Czy są jakieś ograniczenia dla dzieci do trenowania łyżwiarstwa, związane np. z wagą i wiekiem?

Nie ma żadnych ograniczeń, przy czym szkolenie zaczyna się od czwartego roku życia. Na początku dzieciaki uczą się stać na łyżwach, a następnie jeździć. Gdy ktoś robi postępy, a do tego rodzice aprobują te zajęcia

Dokąd na łyżwy w Krakowie?

- lodowisko Cracovii, ul. Siedleckiego 7 (Śródmieście)
- lodowisko Origo, ul. Rostańskiego (Miasteczko Studenckie AGH)
- Ice Park Kraków, ul. Reymana (Park Jordana)
- lodowisko Daisy, ul. Morełowa 26A (Wola Justowska)
- lodowisko przy Nowohuckim Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232
- lodowisko przy Galerii Krakowskiej, pl. Jana Nowaka Jeziorańskiego

i chcą je finansować, bo to nie jest tani sport, przechodzą wtedy do grupy naborowej: albo dla wieku 4–6, albo 7–9 lat. Trenuje, kto chce, jedynym ograniczeniem związanym z wiekiem jest to, że dla dzieci starszych, które zgłaszają się, mając 12–13 lat, na wyczynowe uprawianie łyżwiarstwa figurowego jest trochę za późno. Ale ponieważ chcemy im dać szansę, by się dobrze bawiły, utworzyliśmy grupy amatorskie. Trenują w nich dwa, trzy razy w tygodniu i jeśli sobie fajnie radzą, to też mogą startować w zawodach. Dla każdego więc coś się u nas w klubie znajdzie.

Rozmawiał:

Krzysztof Kawa

Przeczytaj cały wywiad:



Co w sporcie piszczysz?

» W 90. edycji plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na Sportowca Roku 2024 w kategorii Sport Bez Barier nagrodę otrzymała drużyna ampiek futbolu Wisły Kraków. Drużyną Roku ogłoszono



Plebiscyt wygrała mistrzyni olimpijska Aleksandra Mirosław, którą w lipcu zobaczymy na Rynku Głównym w zawodach Pucharu Świata we wspinaczce na czas / fot. materiały prasowe

wicemistrzów olimpijskich w piątce siatkowej, w gronie których czołową rolę odgrywa urodzony w Krakowie Tomasz Fornal. Na styczniowej Gali Mistrzów Sportu bawiła się również Aleksandra Jarecka, która wraz z inną szpadzistką AZS AWF Kraków Renatą Knapik-Miazgą oraz pozostałymi brązowymi medalistkami igrzysk zajęły w plebiscycie na Sportowca Roku 12. miejsce. Tuż za nimi była pochodząca spod Wawelu brązowa medalistka mistrzostw świata w pływaniu Katarzyna Wasick (z domu Wilk), a na pozycji 24. została sklasyfikowana czwórka wioślarzy, w składzie której jest krakowianin Dominik Czaja.

» Świetnie radzą sobie na stokach alpejszczyki reprezentujący krakowskie uczelnie. Maja Chyla (UJ) i Juliusz Mitan (AGH) kontynuują walkę o obronę tytułów zdobytych w ubiegłorocznej edycji Akademickiego Pucharu Polski. Tej zimy

finał cyklu AZS Winter Cup, składającego się z pięciu eliminacji slalomu i giganta, planowany jest na ostatni dzień lutego. Chyla, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski, wyraźnie dystansuje rywalki, natomiast w gronie mężczyzn największą ochotę na zdetronizowanie zawodnika AGH przejawiają Michał Czerwiński (PK Kraków) w slalomie i Kamil Koralewski (UEK Kraków) w gigancie. – Poziom zawodów jest dość wysoki, widać, że jest paru chłopaków, którzy potrafią się ścigać. Myślę, że tak zacięta rywalizacja potrwa do końca sezonu – powiedział Koralewski.

» W kwietniu do Nowej Huty powróci żużel w ligowym wydaniu. Po sześciu latach przerwy tym razem na torze Wandy zobaczymy ekipę pod szyldem Speedway Kraków. Adam Weigel-Milleret, który został trenerem drużyny, ma do dyspozycji następujący skład: Artur Mrocza, Dawid Rempala, Bartosz Szymura, Miłosz Duda, Richard Lawson (Wielka Brytania), Jesse Mustonen (Finlandia), Matic Ivčić (Słowenia) i Jonas Jeppesen z Danii. (KK)

Kraków bez barier

Trwa nabór do XVIII edycji konkursu „Kraków bez barier”. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 marca.

Konkurs jest przedsięwzięciem promującym osoby, instytucje i firmy, które podejmują działania mające na celu ułatwianie funkcjonowania w Krakowie osobom z niepełnosprawnościami.

Początkowo ideą Konkursu było promowanie nowoczesnych rozwiązań w architekturze i budownictwie, które miały zwiększać dostępność budynków oraz przestrzeni publicznej dla wszystkich mieszkańców, w tym także dla osób z różnego typu niepełnosprawnościami. Głównym celem było zwrócenie uwagi na kwestie związane z dostępnością i likwidowaniem barier architektonicznych.

Obecnie, poza dziedzinami budownictwa i architektury, w konkursie nagradzane są osoby, firmy, organizacje, wydarzenia i zespoły badawcze, które swoimi innowacyjnymi działaniami promują Kraków i sprawiają, że życie osób z niepełnosprawnościami w naszym mieście staje się bardziej komfortowe i lepsze.

Nagrodzone zostaną również osoby, które zgłosiły zwycięskie przedsięwzięcia.

Zgłoszenia przyjmowane są w następujących kategoriach:

1. Budownictwo dostępne, w obszarze:
 - obiekty użyteczności publicznej,
 - przestrzeń publiczna,
 - obiekty zabytkowe,
 - przestrzenie zabytkowe.
2. Innowacyjne technologie i innowacyjne projekty badawcze.
3. Projekty i wydarzenia społeczne promujące Kraków jako miasto przyjazne osobom z niepełnosprawnościami.

4. Osobowość roku.

5. Najlepsza firma wspierająca Krakowską Kartę Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem.

Jak przestać zgłoszenie?

Kandydatury można zgłaszać do 31 marca za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Polityki Społecznej, Równości i Zdrowia, ul. Dekerta 24, 30-703 Kraków, z dopiskiem: „Kraków bez barier 2024” lub drogą elektroniczną na adres: sz.umk@um.krakow.pl.

Szczegółowe informacje, w tym regulamin i formularze zgłoszeniowe znajdują się na stronie: krakow.pl/bezbarier.



BO – maratony pisania projektów

Jeśli potrzebujesz wsparcia w przygotowaniu projektu, dołącz do jednego z spotkań, podczas których eksperci z miejskich jednostek pomogą dopracować Twoje pomysły i odpowiedzą na pytania związane z realizacją projektów w ramach budżetu obywatelskiego.

Kalendarz spotkań:

- niedziela, 16 lutego – Fort Borek, ul. Forteczna 146, godz. 10.00–13.00
- wtorek, 18 lutego – Klaster Innowacji Społeczno-Gospodarczych, ul. Zabłocie 22, godz. 15.00–20.00
- środa, 19 lutego – Krakowskie Forum Kultury, ul. Mikołajska 2, godz. 16.00–20.00.

Szczegóły na stronie: budzet.krakow.pl.



 **Kraków**


8 LAT
TEATR
GROTESKA

JOANNA
BRAUN

10 LUTEGO | GODZ. 18.00 | SALA TEATRALNA

KOD MISTRZÓW

Więcej szczegółów na stronie: www.groteska.pl

TEATR GROTESKA – INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Od lat Dworek buduje silną więź z mieszkańcami Prądnika Białego / fot. archiwum Dworku Białoprądnickiego

50. urodziny Dworku

Karolina Magiera-Wróbel

Przez pół wieku swoich działań Dworek stał się przestrzenią spotkań, dialogu i inspiracji – zarówno dla artystów, jak i mieszkańców Krakowa.

Historia Dworku Białoprądnickiego sięga połowy XVI w. i obfituje w związki z najwybitniejszymi postaciami kultury i historii Polski – zachwycał się nim Jan Kochanowski, bywał tu Mikołaj Rej, w pierwszym polskim dramacie opisał go Łukasz Górnicki, a pod drzewem w przypałacowym ogrodzie drzemiał Tadeusz Kościuszko. Związani z tym miejscem byli także malarze, m.in. Jacek Malczewski i Olga Boznańska. Przez wieki bryła budynku zmieniała się, zanikały fortyfikacje, transformacji ulegał też przypałacowy krajobraz. Zniknęły młyny i pierwsze krakowskie papiernie, po których śladem jest jedynie nazwa ulicy – Papiernicza.

Rok 1975 przyniósł nowy rozdział – Dworek stał się siedzibą miejskiej instytucji kultury, działając początkowo jako Dzielnicowy Dom Kultury, później jako Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”. Mostem między przeszłością a teraźniejszą jest dziś galeria sztuki współczesnej typu site-specific – Baszta, mieszcząca się w podziemnych pozostałościach XVI-wiecznej baszty.

Szczególną renomę Dworkowi przyniosły lata 70. i 80. XX w., kiedy stał się jednym z najważniejszych punktów na mapie krakowskiej sceny jazzowej. Występowali tu m.in. Janusz Muniak, Andrzej Zaucha, Ewa Bem czy Krzesimir Dębski. Obecnie Centrum wraz z siedmioma filiami jest miejscem, w którym kultura, edukacja, działania społeczne i międzynarodowe łączą się w harmonijną całość. Tętni ono życiem za sprawą pracowni artystycznych, aktywności dla dzieci i młodzieży, festiwali oraz wydarzeń w urokliwym plenerze. Działają tu również studio nagrań i telewizja internetowa.

Od lat instytucja buduje silną więź z mieszkańcami Prądnika Białego, integrując lokalną społeczność, a 24 i 25 maja 2025 r. zaprasza do wspólnego świętowania 50-lecia działalności – w programie obchodów znajdują się liczne atrakcje, w tym koncerty popularnych wykonawców. Szczegóły będą dostępne wkrótce na stronie: dworek.eu.



TAURON Arena zaprasza na karnawałowe widowisko

Znakomici tancerze, barwne kostiumy, świetna muzyka i karnawałowe tradycje z całego świata to przepis na udaną zabawę, na którą zaprasza TAURON Arena Kraków. Barwne taneczne show odbędzie się 15 lutego.

Tego wieczoru przeniesiemy się w magiczny świat karnawałowych tradycji z najpiękniejszych zakątków globu. Przygotujcie się na niezapomnianą muzyczną podróż! Od wspaniałych rytmów samby z Rio de Janeiro, przez taneczne melodie z Argentyny, aż po egzotyczne dźwięki Brazylii. Każde

z tych miejsc zaprezentuje wyjątkowe oblicze karnawału.

W widowisku nie zabraknie również kostiumów, które zachwycą kolorystyką i kunsztem wykonania, dodając blasku każdemu występowi. Do tańca gości Wielkiej Rewii Karnawałowej zaproszą utalentowane tancerki z Rio oraz światowej klasy tancerze. Muzyka, taniec i śpiew wypełnią Małą Halę TAURON Areny Kraków, wciągając wszystkich w wir zabawy.

Dodatkowe informacje i bilety na stronie TAURON Areny Kraków. (AL)



 **Kraków**

Lily Phee
(Singapur)

recital fortepianowy

w programie utwory F. Chopina

23 lutego 2025
godz. 17.00

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”
Kraków, ul. Papiernicza 2
Sala Kominkowa

Bilet 50 zł
ekobilet.pl
kasa Dworku

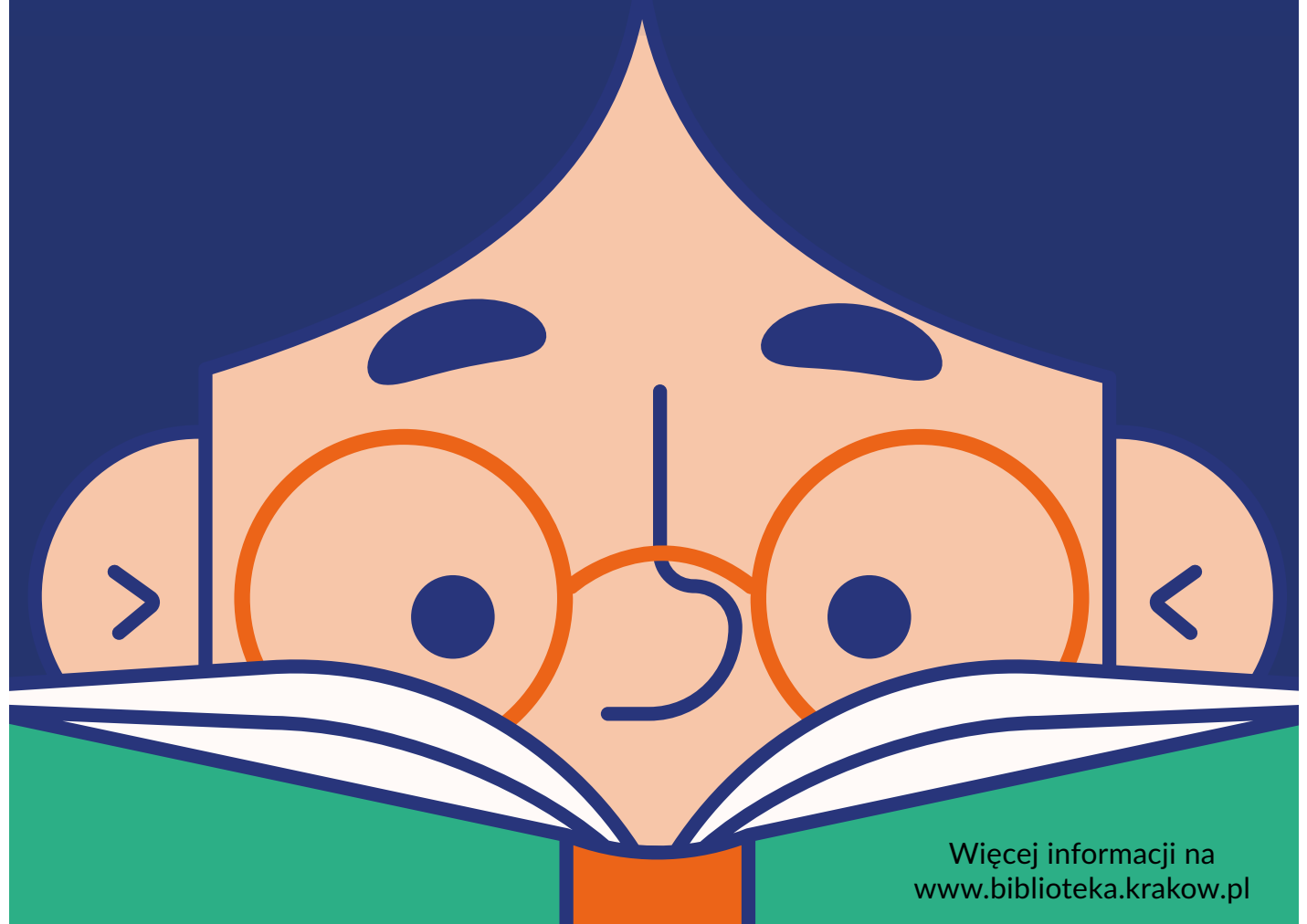


Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”
– Instytucja Kultury Miasta Krakowa



KONKURS czytelnik roku 2025

Zgłoś udział i odbierz Paszport Czytelnika!
Czytaj i wypożyczaj w Bibliotece Kraków!
Zdobądź tytuł Czytelnika Roku!



Więcej informacji na
www.biblioteka.krakow.pl

BIBLIOTEKA KRAKÓW • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA